

Laskiewicza ks. Jana Kantego: Dowód od pierwszego w Koronie Polskiej stołecznego miasta Krakowa prawdziwej miłości jako Panu, wiernego poddaństwa jako monarsze Najjaśn. Stanisławowi Augustowi.

DOWOD
Od pierwszego w Koronie Polskiey
STOŁECZNEGO MIASTA
KRAKOWA
Prawdziwey Miłości iáko PANU.
Wiernego poddáństwá iako MONARSZE,

NAYIASNIEYSZEMU STANISŁAWOWI AUGUSTOWI,

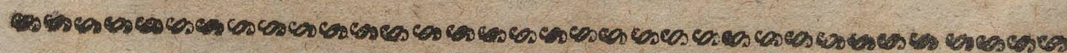


Z Bożey Łáski KROLOWI Polskiemu,
Wielkiemu Xiążęciu Litewskiemu
W Dzień Szczęśliwey Jego Koronacyi

OSWIADCZONY,

Kazaniem w Kościele Archiprezbiteralnym Krákowskim
PANNY MARYI,
Podczas Solemney Wotywy
Przez
X. JANA KANTEGO ŁASKIEWICZA,
S. Teologii Doktora, Kanoniká Grobu Chrystusowego, Proboszcza Wrociryiskiego, Konwentu Generalnego Miechowskiego Konsyliarza, tegoz Kościołá Pánny MARYI Kaznodzieię Ordynaryuszá, Pisarza Apostolskiego.
Dnia 25. Listopada Roku 1764.

OGŁOSZONY.



W KRAKOWIE
W Drukarni Stanisława Stáchowicza J. K. M. Typ: y Bibl:

- - - Sarmaticæ Gentis Caput, Almaq; Sedes,
Machina vaſta nimis, domibus decorata ſuperbis,
Clara Viris, Phariâ Structurâ Sydera tangens,
Nobilis Urbs Cracidos, præſtantis viſitur Artis,
Arxq; Coronarum Cuſtos, ſua Pergama ſursùm
Attollens, ipſi celſo minitatur Olympo *

I.

Jedna Brama w trzech Wieżach znać Narodom daie,
Że Boga w trzech Oſobach Cny KRAKOW wyznaie.

II

Trzy Wieże ſą trzy Cnoty, Nadziei y Wiary
Miłości Boga Krolow, bez końca bez miary.

III

Orzeł Krol Ptaſtwa w Bramie pilnuie KRAKOWA,
Bo tam KROLOW, y dla nich Korony rad chowa.

IIII

Wrot otwartych pilnuie Orzeł dzielney Cnoty,
Beśpieczne zawſze będą Kroleſtwa kleynoty,
Zadnego zámieſzania KRAKOW ſię nie boi,
Gdy ná warcie w otwartey Orzeł Bramie ſtoi.

* Matthias Brocki in Panegyri: Sacer Muſarum nexus, Illuſtriſſimo Joanni Małachowſki Epiſcopo Cracovienſi Cathedram ingredienti dicata, Typis Univerſitatis A. D. 1682.

SZLACHETNYM STOŁECZNEGO MIASTA KRAKOWA MAGISTRATOWI, URZĘDNIKOM Y OBYWATELOM.

X. JAN KANTY LASKIEWICZ S. T. DOKTOR KANONIK Grobu Chrystusowego &c. Kościoła Archipresbyteralnego Panny MARYI Kaznodzieiá Ordynaryusz.

Złotego przy pomyślnym powodzeniu pokoiu z obfitością Łask y Błogosławieństwa Boskiego.



Dy ia zważałem osobliwszą w Was SZLACHETNY Miasta Stołecznego Krakowa MAGISTRACIE, URZĘDNICY, y OBYWATELE przeciwko Nayiaśnieyszemu STANISŁAWOWI AUGUSTOWI Krolowi Polskiemu w dzień Iego szczęśliwey Koronacyi z niewymowną radością przychylność, a bardziey usilne staranie, by wasza od tyle wiekow żadnym nieprzekonana niebespieczeństwem tym wydatniey była okazała wierność, za rzecz u siebie osądziłem sprawiedliwą, by to godne setnych wiekow dzieło wasze wspaniałe, wraz z moią ácz mniey godną pracą do tegoż iedynie skierowaną końca, było światu cáłemu wiadome. Ieżeli bowiem z iedney strony słuchać będziem (iákośmy powinni) Chrystusowego rozkazu, z drugiey; ieżeli uważemy dostoyność z wszelkim uszanowaniem Krolewskiego Majestatu, iezeli ná koniec státeczną wierność, nigdy niezawodne posłuszeństwo Miasta Stołecznego Krakowa przeciwko Nayiaśnieyszym Monarchom wspomniemy sobie, są te wszystkie dostateczne przyczyny, ábyśmy nie taili tego, co chwałę y większe z siebie zalecenie przynosi, co innych do dobra podobnegoż iest zachęceniem skutecznym. Nakazuie Chrystus Pan Apostołom swoim, by przed ludźmi tak

ich iaśniała światłość, z ktoreyby poznawali y dochodzili ich dobrych uczynkow. Tą Miasto Stołeczne zbawienną upoione náuką, do dobrych y chwalebnych dzieł twoich, co raz bardziey usilnego przykładasz starania, byś przez iawne (iak słońce) uczynki, tak obcym zaiaśniało Narodom, byś twoich nad inne Polskie Miasta było wyniesione Wieżach, byś Orlim pełnym światła nad inne Krolestwa spoglądało okiem, z czego by cię chwalono á większey Krolestwu Polskiemu y Nayiaśnieyszemu Maiestatowi przyczyniano chwały. Ieżeli zaś dostoyność z powinnym uszanowaniem Krolewskiey będziem uważali powagi. Ta tego po wszystkich wyciąga, co iey sam Bog przysądził: Cześć winniśmy y szanować Krolow, bo ich nam Bog daie, przy obraniu ktorych wesołe z niewymowney radości słusznie czyniemy okrzyki, ktoremi się nawet sam Chrystus nie sprzeciwiał, wszak gdy Go Krolem opowiadali Prorocy, z osobliwszą czcią y uszanowaniem wiezdzaiącego witała Jerozolima. Nayiaśnieyszego STANISŁAWA AUGUSTA Krola y Páná Miłościwego Naszego, gdy nam Bog wyznaczył, słuszne y sprawiedliwe Iemu oddaiemy dzięki, że Ten z łaski Iego Tron osiadł Polski, pod ktorego zaszczytem, á sobie iedynie przyzwoitym znákiem, násza urodziła się Polska. Wszak Lech I. w tym czasie y w tey w tuteczne kraie zawitał godzinie, ktora Słońce wprowadzała w Zodyacznego Wołu, y ztąd iednostayne iest wszystkich Gwiazdziarzow zdanie, iż Národ Polski pod tym znakiem leży. (a) Piękny to y szczęśliwy zaraz od początku dla Polski ziawił się znak, pod ktorym my y teraz zostaiemy Polacy, tym się cieszyć y owe stosować do siebie Błogosławieństwo możemy; ktore Jozef od Oyca swoiego odebrał, á to iest pełne bespieczeństwa y obrony ńászey. (b) Ten Wolik rowno z Lechem Nayiaśnieyszym pokazał się ná Niebie, ktory żadnego ná sobie nie dźwigał iarzma, buiaiąc w piękności pierworodnych swobod, ktory rogami Męstwa y dzielności rozstrzasał y rozprászał ná cztery wiatry, bo aż za ostatnie granice nieprzyiazne narody. Ten Wolik wziąwszy dobrowolnie ná siebie jarzmo niewypowiedzianey słodyczy Chrystusowego prawa, zorał Polską Niwę, ktora obfite do tych czás Wiary Chrystusowey rodzi zniwo. Ledwie tylko Miecisław

a Posteri practici terram Poloniæ subesse Tauro affirmant Miechov: lib. 1. pag. 11.

b Quasi primogeniti Tauri pulchritudo ejus. Cornua illius in illis ventilabit gentes usque ad terminos terræ Deut. 33. V. 17.

cisław I. przemyte zbawienną wodą otworzył powieki, iuż mu zaraz (snać dla ochłody świeżo nábytego wzroku) stánęła w oczach kwitnąca w Włoskim Páństwie WITELLIUSZOW Familia, w ROBERCIE Arcybiskupie Gniezniństkim, y PAULINIE Iego przyrodzonym Bracie, z ktorych Pierwszy światłem wiary y nauki Chrystusowey przez lat dwadzieścia ledwie nie do krwawegô wylania potu, ślepym oczy otwierał Poganom. Drugi odwagą y Męstwem poił boiazliwe serca. Tak obszerną w tylu potym Cesarzach, Krolach, Xiążetach, Arcybiskupach, Biskupach, Wodzach y Senatorach gdy odbiera chwałę y zaszczyt Tron Krolestwa Polskiego w Nayiasnieyszym STANISŁAWIE AUGUSCIE, sprawiedliwe ty czynisz Stołeczny Krakowie okrzyki, przez ktore iawny daiesz z siebie dowod tey miłości, ktorąś iest obowiązany przeciwko Panu Miłościwemu twoiemu, tego wiernego Poddaństwa, ktore iest zawsze w Tobie stateczne, tey wdzięczności, ktora co raz bardziey odnawia w tobie pamięć owego dobra, ktore Ci świadczyła Nayiaśnieysza w rożnych czásach y potrzebach WITELLIUSZOW Familia. Dodawnych nie wracaiąc się lat, wiek ten szczęśliwy dla Ciebie ktory Cię obsitą w miłym pokoiu opatruie zyznością, ktory iest pomnożeniem sławy y honoru twoiego, wiek ten mowię dla ciebie szczęśliwy w owey BRONISŁAWIE S., ktora cię w osobliwey przed Bogiem piastuie opiece. Ledwo bowiem szczegulnie Stołeczny Krakowie do tey Swiętey zacząłeś Nabożeństwo Panny, do twoich świątobliwych zamysłow przyłączyła się z Nayiaśnieyszey idąca Familii, Zgromadzenia Premonstrateńskich Kánoniczek w Klasztorze Zwierzynieckim, N. J. P. PETRONELLA z WITELLIUSZOW PONIATOWSKA teraźnieysza Xieni, oczywisty Zycia niewinnego, Zakonney doskonałości widok, ktora nietylko iest żywym Cnot y świątobliwości swoiego Patryarchy wyobrażeniem, iest Ona pomnożenie większey Pana Boga Chwały, iest zachęceniem coraz do nabożeństwa większego, dla tey ci przyczyny nową dla tey Swiętey wystawiwszy Kaplicę, Bogu codziennego w znacznym zgromadzeniu ludu, ná to mie sce przymnożyła honoru. Tego záś Swiątobliwego Xieni tak pobożney zamysłu, nie inszy był koniec, tylko dobro twoie, chwała y sława twoia, przez S. przed Bogiem utrzymana BRONISŁAWĘ. Bądź pewny Stołeczny Krakowie, że głośno w sławie wieczney, mowić będą o Tobie, gdy masz tákie sławy y dobrego u Narodow Imienia obrony. Iesteś Ty od pierwszego początku przez Lecha, od ucálenia twoiego przez Wstydliwego Bolesława z Matką Grymy-

 sławą

ſławą Iego y z Konegundą Xiężną, nad inne Polſkie oſobliwſzemi prawami wynieſione y przyozdobione Miaſta. (c) *Jeżeli bowiem chciałbym ná ſamprzod ſzukac prawdziwey tey Chryſtuſowey Wiary, ktorą zaſzczepiły Apoſtolskie w tym Krolestwie Witelliuſzow prace, tę w tym nienaruſzoną znayduię Mieście, ktore ieſt prawdziwie gniazdem y Oyczyzną Swiętych y doskonałych Mężow,* (d) *tak dalece że ledwo ktoryby ſię w tym Mieście mogł wynaleść Kościoł, ktoryby Swiętych wybranych Boskich w ſobie nie miał; iuż wiadomych iuż utaionych relikwiy.* (e) *Ta zaś Chryſtuſowa Wiara iakoż nie ma w tym Stołecznym kwitnąć Mieście, ktore ná ſamey Boskiey opiera ſię chwale, w nieuſtannnych iuż dziennych iuż y nocnych nábożeńſtwach. W ktorym naypierwſze y naymędrſze głowy o to naybardziey w uſtawicznych pociły ſię radach, rozmaite wynayduiąc ſpoſoby, iák Wikleffiſtow, Huſſytow, Lutrow,* Kalwinow *zaymuiące ſię przytłumić błędy, iak Zydowską wykorzenić niewierność, iak Wiarę Chryſtuſową rozſzerzyc,* Katolickie *obyczaie wprowadzić, Kościoły bogacić, ubogie Zakony opatrywáć żywnością* (f *ktore Miásto tak wiele Swiętych Błogosławionych y pobożnych płci oboiey ludźi wychowało u ſiebie, ktorzy iuż przepowiadaniem Prorockim, iuż Apoſtolską pracą, iuż życiem cudownie świątobliwym ſłynęli y dotychczas ſłyną. Taką Wiary Swiętey żywością y ludźi świątobliwych płodnością zaſzczycone Miaſto, lubo Bog w wielu wiekach y latach iák złota w ognIu doświadczał, ſwoiego iednak Wiary Swiętey y pobożnych nie utraciło obyczaiow ſzácunku, w tym więkſzey ducha gorliwości wnoſząc do Boga ſerca im w niżſzey pod chłoſtaiącą Pana Bogá ręką uniżało ſię pokorze. Nie tylko zaś w Wierze Swiętey y żarliwości o Boski Honor ták ſtateczne zawſze było Miaſto* Krakow, *nigdy poprzyſiężoney Nayiaśnieyſzym Monarchom ſwoim nieodſtąpiło wiary. Jeżeli ktore ſtany albo zdradą przewrotności ſwoiey, àlbo boiáznią*

c Cromer lib. 6. circa annum 1257.

d Loquitur hoc pietas veſtra, quæ Cœlo dilecta Urbem Veſtram Cracoviam communem Divorum Indigetum Patriam. dicit Staniſlus Biezanowſki in Præfa: 1676.

e Vertere quocunque curioſos libuerit oculos per ſpatioſiſſimam Urbem, ubique obſervabuntur Sacra Divorum lipſana. Non ergo ultra ſibi injurioſa vileſces Cracovia inter tot Regni pretia immenſum Cœli (quæ toves) theſaurum, Divorum exuvias intelligo. ex opere cui titulus Echo gratioſi cantus a Patribus S. Pauli Primi Eremitæ 1672.

f Ludovicus Cromer Conſul Cracovien. in præfat Opuſculi cui titulus: Náuka ktorey wiary trzymać ſię mamy. 1616.

iaśnią mocy nieprzyiaciela, tych odſtępowały Pánow ktorzy byli do polſkiey wezwani, y obrani, według prawa Korony, Wieże Krákowſkie były im nieprzekonaną y niezwyciężoną pomocą. Wſzak nie tylko Leſzek Czarny przeciw Konradowym nápaściom y okrucieńſtwu, ále náſtępuiących po nim Polſkich Monarchow ſwoię moc y powagę Máieſtatu ſwoiego ná ſercach Waſzych, y ná nieuſtraſzoney odwadze Wáſzey gruntowała. Mocnych ſił y potęgi nábrali, ácz Bracia rodżeni Bolesław, Mieciſław y Henryk, by Nayſtarſzego z Tronu y Kroleſtwa Polſkiego Władyſława ztrącili, Waſzą wſparty obroną w tym ſię opárł Mieście, y buntownikow pokonał. Rozbił ſię o Wáſze Maximilian mury, że powſtał ná Zygmunta III. wzięła prawda gorę niezbożność Szwedżka, gdy zapalonemi kartanow ogniami tę piękną Polſkiego Kroleſtwa oſzpeciła ozdobę, gdy ná nię niewolnicze zarzuciła kaydany, gdy wſzyſtkie ku ziemi nachylała mury, iednak tego ná Waſzych wymoc ſercach nie mogła, byście ie od właſnego odwrocili Pána, byście życiem y fortun oſtatkiem Swiętym niezalegali Kościołow, ktore w brzydkość ſpuſtoſzenia heretyckie tyrańſtwo obrocić groziło. Dla teyci nieprzełamaney wiary Waſzey ku Polſkim Monarchom y Całey Rzeczypoſpolitey iuż to Nayiaśnieyſi Krolowie iuż Stany, iuz związki Woiewodzkie oſobliwſzemi prawami godność y powagę utrzymuiącemi, to Miáſto przyozdobili Stołeczne, iáko o nim w Przywileiu Jana Kazimerza kożdy náczytać ſię może, o ktorym iá za rzecz ſłuſzną w tym mieyſcu oſądziłem námienić (g) Tenże Krol

g Joannes Caſimirus 1649. in Comitjs Coronationis. Suffragium circa Electionem ſuam Civitatis Cracovienſis per Internuntios ſuos, tum defenſionem Civitatis, ab hoſtibus confirmavit omnia Jura Privilegia, Inſcriptiones Libertates, Conceſſiones Exemptiones á quolibet foro juxta Privilegium VLADISLAI JAGIELLONIS 1399. & Conſt. 1611. Prerogativas utpote Incorporationem Militiæ Terræ Crac: per SIGISMUNDUM I. 1513 Liberam facultatem in Regno ubique Bonorum Terreſtrum & Regalium acquirendi vigore Privilegiorum VLADISLAI JAGIELLONIS 1399. SIGISMUNDI I. 1543. Conſt: 1611. Decreto Comitiali 1635. ratificatam, Necnon Suffragiorum non ſolum vim Conſilii ſed etiam ſententiæ habentium inter Regni Nuntios in quolibet Conventu & Comitiis Regni tam Particularibus, quàm Generalibus viventibus Regibus & ſub tempus Interregni peragi ſolitis, Conſulibus Cracovienſibus non ſolum Privilegiis 1521. 1539. Decreto Comitiali ejusdem Anni Collatam ſed etiam Confæderatione Ordinum Regni 1586. declaratam ? Quam & S. R. M. præſentibus declarat omninò ſic habere volentes ut Internuntii Civitatis Cracovienſis e Gremio Conſulum ad Conventus Regni tam Generales quam particulares miſſi, inter Nuntios Terreſtres reſidentes, habeant vocem Poſitivam, tam eligendi Novi Regis, & Mareſchalcorum Nuntiorum Terreſtrium, quam conſultandi de Bono Reipub: & contradicendi, ſi quid Reipublicæ aut Civitati ſive ſibi adverterint eſſe oneroſum,

Nayiaśnieyſzy Jan Kazimierz wſzyſtkie Stany Miáſta tego uwolnił, by żadney ktoregożkolwiek Sądu niepodlegały władzy. (h) *Ta wierna przychylność Wáſza ku Nayiáśnieyſzym Májeſtatom y Całey Rzeczypoſpolitey prawie wſzyſtkich Polskich Stanow ſerca pociągneła do Was, że Was wſpołbracią dla Obrony názwawſzy Oyczyzny* (i) *w oſobliwſzym Was mieli, ba y do tych czas powáżeniu maią. Ale na coż mam rozciągłym piorem Was opiſowáć w Polſkim Kroleſtwie Zaſługi waſze, prace Waſze, fortun,*

y życiá

Item Jus Depoſitorii vigore Privilegii LUDOVICI Regis 1372. Conſtitutionem Regni 1505. firmati. Libertatem ab omnibus Theloneis Exactionibus vigore Privilegiorum Leſconis 1288. JOANNIS ALBERTI Regis 1493. Jus onerum Civitatis lege publica deſcriptum, ut videlicet omnes Incolæ Civitatis (nullo excepto non obſtantibus quibusvis Exceptionibus præterquam Perſonarum in Magiſtratu Civili Cracovienſi nunc & pro tempore exiſtentium) etiam & Spirituales, ac Nobiles Perſonæ, Domos, Lapideas, Hortos, atq; Prædia ſub Jurisdictione Civili habentes & poſſidentes juxta Statutum 1550. & Decretum Comitiale 1628. ex ejusmodi Bonis & Fundis: onera publica, & Civilia pariter cum aliis Civibus ferant & ſolvant. Contravenientes verô in Cauſis ejusmodi & aliis quibuscunq; Fundos & Bona talia concernentibus ad Officium Conſulare Cracovienſe citati, coram eodem Officio reſpondeant Decretis ejusdem ſatisfaciant, ſeu gravati ad Judicium S. R. M. Apellationes interponant. Tum & alia quævis Privilegia, Conſvetudines, Decreta, Univerſaq; Munimenta Civitati Cracovienſi per Sereniſſimos Reges, Duces, Status, Ordines & Proceres Regni ſimul conjunctim aut diviſim Procunſuli, Conſulibus Advocatis Scabinis totiq; Communitati data conceſſa in omnibus punctis clauſulis &c. &c.

h Idem Joanes Caſimirus in ijsdem Comitijs eodem Annô. Quod cum ex Proconſule & Conſulibus Civitatis Noſtræ Cracovienſis intelleximus, quod quidem Jurium Contemptores proximè præteriti Interregni tempore, Cives Cracovienſes omiſſo Foro ipſorum competenti Civili, tum & Magiſtratum Cracovienſem, ad Judicium Capturale contra Ipſorum Jura & Privilegia evocare auſi ſunt. Judiciumq; illud Capturale non attentis legitimis tam Magiſtratus quàm Civium Cracovienſium exceptionibus & defenſis, ipſos variis Proceſſionibus, & Decretis innodare & aggravare præſumpſit. Nos providendo in futurum ſecuritati Civitatis Noſtræ Cracovienſis, ipſiusq; Jurium inviolabili integritati præcavendoq; ne in poſterum Jurisdictiones confundantur cavemus & ſtatuimus in perpetuum ut Cives Noſtri Cracovienſes tam ſtante Rege, quam ſub tempus Interregnorum non alibi, quam coram Magiſtratibus ſuis Civilibus juxta Jura ſua antiquiſſima reſpondeant, Magiſtratus verô nonniſi Regiæ Majeſtatis Decreta expectent. Nullus autem in poſterum perpetuis temporibus tam Magiſtratum, quam Cives Noſtros Cracovienſes tam ſtante, quam vacante Regno extra Forum ipſorum ſupra deſcriptum evocare & judicare audeat ſub nullitate Proceſſuum & quorumvis Judiciorum ac pœna evocationis 500. marcarum Parti evocatæ per Evocantem irremiſſibiliter ſuccumbenda.

i R. P. Simon Karpinſki Soc: Jeſu in Præfatione operis ſub titulo Kazania ná niektore Swięta y Niedziele 1690.

y życia utraty dla Korony Polſkiego Tronu, á ztąd Waſze wynikaiące honory y godności, ktoremi ſię nayprzod záſzczyca SZLACHETNY MAGISTRAT, ktoremu rząd całego polecony Krakowa, ktory ieſt Stróżem Praw, y wſzelkiey doſtoyności, w ſobie zamykaiący Mężow Nauką y Swiątobliwością Znacznych, ktoremi záſzczycaią ſię Prawa Oboyga, to ieſt wyżſzego y niżſzego ſamą pobożną świątobliwością Mężowie ktoremi przyozdobieni ieſteście Wſzyſcy Obywatele Szláchetni, gdy ie przed wſzyſtkiemi głoſzą te wieki ktore ſię Waſzym przypatrywały y do tych czas przypatruią chwalebnym dziełom. Te gdy były wiadome dawnym Monarchom nie tayne y teraźnieyſzemu Nayiaśnieyſzemu STANISŁAWOWI AUGUSTOWI Miłościwemu Panu, dla ktorych nie tylko Wam pełne łáſkawości pokazał Krolewſkiey ſerce, ále zwyczaiem Przodkow ſwoich niezwyciężonych Monarchow Polſkich one w Was Kawalerſką przyozdobił godnością. (k) Gdy záś tak oſobliwſzą Stołeczny Krakowie nád inne Polſkie Miáſta zaſzczycaſz ſię powagą y doſtoynością, gdy z powinną Nayiáśnieyſzemu STANISŁAWOWI AUGUSTOWI nam wſzyſtkim Miłościwemu Panu oświadczaſz ſię przychylnością, to ná dowod prawdziwey miłości iáko przeciwko Pánu, na dowod wiernego y nieprzełamanego poſłuſzeńſtwá Twoiego, iáko przeciwko Monarſze, ná dowod w niewymowney rádości niſkiego dziękczynienia Bogu zá ták Miłościwego Krola, iá za rzecz ſłuſzną oſądziłem w ſobie to Twoie chwalebne dzieło, ktore ſię iuż przez nabożeńſtwo Chrześciańſkie, iuż przez trąb, kotłow, możdzierzy, armat y ogniow ſztucznych odprawiło okrzyki, wiadomo potomnym zoſtawi wiekom, ktore w iedney z Kaznodzieyſkiego mieyſca ogłoſiłem godzinie. Niech tedy w tym dziele Twoim ſława Twoia wyroſta Stołeczny Krakowie. Wieże Twoie Twoie Trwſte niechay złoty pokoy z obfitością Łask Boskich zámykáią w ſobie. Pomyślne zamyſły Twoie ku większemu dobru niechay Bog do zupełnego przyprowádza skutku, byś było ſzczęśliwe, głośne ná cały Swiat w Twoich dziełach MIASTO.

Piſałem w Konwencie S. Jádwigi
Dnia 12. Grudnia 1761.

k A Sereniſſimo & Potentiſſimo STANISLAO AUGUSTO Moderno Poloniarum Rege ex Nobili Magiſtratu Cracovienſi creati ſunt quatuor Equites aurati nempe
N. S. D. Balthaſar Chintz.
N. S. D. Joſephus Feiſtmantel.
N. S. D. Joannes Kozłowſki.
N. S. D. Mathias Bajer.

APPROBATIO

FLORIANUS BUYDECKI

Sacræ Theologiæ DOCTOR, PROTHO-NOTARIUS Apoſtolicus, Ordinis Canonicorum Regularium Sancti Sepulchri Divina Vocatione PRÆPOSITUS GENERALIS, INFULATUS Miechovienſis.

QUoniam Concionem præſentem die Coronationis Sereniſſimi ac Potentiſſimi STANISLAI AUGUSTI REGIS Poloniarum, per Illuſtrem & Admodum Rñdum JOANNEM CANTIUM LASKIEWICZ Sacræ Theologiæ Doctorem, Ordinis Noſtri Canonicum, & Conſiliarium, Curatum Vrocirienſem, Notarium Apoſtolicum, Concionatorem Ordinarium Eccleſiæ Archipreſbyteralis Cracovienſis, in Eadem Eccleſia habitam, Ordinis Noſtri Doctores Theologi diligenter legerint, nihilq; in ea Fidei Orthodoxæ, ac bonis moribus contrarium repererint, ideo Typis vulgandam eſſe cenſeo, ſi Jis ad quos pertinet, ita videbitur. Datum in Conventu Noſtro Generali Miechovienſi. Annô Domini 1764. Die 17. Menſis Decembris.

Florianus Præpoſitus Generalis.
mpp.

(L.S.)

✠✠✠✠✠✠✠✠✠✠✠✠✠✠✠✠✠✠✠✠✠✠✠✠✠✠✠✠✠✠✠✠✠✠✠✠✠✠

Hæc Concio laborioſè & doctè conſcripta approbatur utq; in lucem prodeat do facultatem *Die 17 10bris 1764.*

M. Caſimirus Stęplowski Jn Univereſitate Cracovienſ: Sæ: Thliæ Dr & Profeſſor Librorum per Diæceſim Crácovienſem Cenſor.
mpp.



KAZANIE

Uyrzą Syna człowieczego przychodzącego z mocą y Majeſtatem. Mat. 24.



PIerwſzy w Koronie Polſkiey dawnośćią y zácnością nad inne w Polſzcze zaſzczycony Miáſtá Stołeczny Krákowie, powagą Szláchetney czyli Szlacheckiey udarowany wolności, (1) mieyſce do publicznych wyznaczone obrad, (2) Tych w ſobie Obywatelow maiący, ktorzy z wolnym iuż przy obieraniu Monarchow Polſkich, iuż przy walnych Seymowych rádach odzywáią ſię głoſem (3) Stołeczny, powtarzam *K*rakowie niegdyś ſamego zamięſzkanie Pogańſtwa, teraz niezgaſłe Wiáry Swiętey światło, Przybytku Kościołow Swiętych, domie pobożnego ćwiczenia, ſkárbie Swiętych y doſkonałych Mężow, nigdy niezawodną, przeciwko Nayiáśnieyſzym Monarchom czuły wiernością, dziś pod mieczem roſtropnych Michała rządow y świętey ſpráwiedliwości zoſtáiący (4) gdy ſwoię przeciwko

1. *Zygmunt Krol Polſki oſobliwſze Miaſtu* Krákowowi *nadał* Przywileie *przyznáwaiące mu* Szlachecką *wolność, á to w Roku* 1513. 1527 *toż ſamo przyznał temaż Miaſtu po śmierći* Stefana *Krola związek* 1586.
2. *Tenże Zygmunt w Roku* 1518. *Zygmunt* III. 1607. *Władyſław IV.* 1637.
3. *Zygmunt I.* 1518. *Zygmunt* III. 1688. *Jan* Każimierz 1649.
4. *Na ten czas był Prezydentem w* Krakowie *J.P. Michał Wolman J.K M.* Sekretarz.

ciwko Nayiaśnieyſzemu zgodnym y wolnym obranemu głoſem dziś ſzczęśliwie Polſką odbieraiącemu *K*oronę STANISŁAWOWI AUGUSTOWI z łáſki BOGA Naywyżſzego *K*ROLWI Polſkiemu powinną oświadczaſz przychylność a to ná znak wyráżenia zupełney y prawdziwey miłości, iáko przećiwko Miłościwemu Pánu, a to na dowod wykonania wiernego Poddáńſtwá jáko przeciwko Monarſze y *K*rolowi twoiemu, w tey Przeświętney Bazylice (ktora ſię tym, w czułym Páſterzu ſwoim, ktory ci ieſt życia doſkonáłego, práwdziwie Chrześciáńſkich obyczaiow przykładnym zwierciadłem zaſczyca Pomiánu kleynotem, ktory pierwſze w Senacie Polſkim w J. O. Xiążęćiu Prymaſie przyozdobiwſzy krzeſło dziś ná godną, bo Głowę Krolewſką, Polſką kładzie *K*oronę (5) przez święte y gorące do Boga modlitwy, iuż Bogu dziękuiąc zá ták dobrego Páná, iuż proſząc miłoſierdziá Boſkiego o długie y ſzczęśliwe Pánowanie Jego, czyniſz to zbawienne dla całości dobra poſpolitego dźieło, w żadnym niewygaſłe wieku, z ktorego iá ſobie wnoſzę, co powiedział *w Rozdziále* 13. Tobiáſz. Kroleſtwo Jego (to ieſt dziś nam ſzczęśliwie ukoronowanego Nayiáśniey ſzego STANISŁAWA AUGUSTA) wynieſione będzie w dziełach twoich. Jákoż pewnie; święte y zbawienne to dzieło dziśieyſze Twoie, z ktorego nam wſzyſtkim pomyślnego trzeba ſię ſpodźiewáć ſkutku y powodzenia, bo to z wolą y przeznaczeniem zgadza ſię Naywyżſzego Nieba y Ziemie Monarchy. Ta ieſt wola Przedwiecznego Oyca, Ktory iako ieſt ſam z ſiebie Rządcą całego świáta, tak ſam od ſiebie wyznacza nam Nayjáśnieyſzego dla pánowania *K*rola. J co ſam poſtanowił u ſiebie przed wieki, to w czaſie ſobie przyzwoitym iuż ieſt wykonano. Jego przeyzreniu y rozſporządzeniu nikt ſię zprzeciwić nie moze, bo w nim rada y wſżelka ſłuſzność z niego mądrość y wſzyſtkie mocy ná cały świat wychodzą. J żaden na świecie tákowy znaleść ſię nie może, ktoryby go ſię mogł pytáć beśpiecznie czemu y dla czego co czyni. Tá ieſt wola Boſkiego Syna, ktory gdy ieſt pośrzednikiem między Bogiem y między ludźmi, to ſprawuie, ażebyśmy w pokoiu mieli Rządce Kroleſtwa náſzego, gdy ieſt pełnomocnym z Nieba na ziemie zeſłany Poſłem, więc do Jego U-

rzędu

5. Kościoła Pánny Máryi Archiprezbiter J. W. X. Leonard Kiełczowſki Kanonik Krakowſki Herbu Pomian, ktorego herbu ieſt J. O. Xiąże Prymas Arcybiſkup Gnieźnińſki Władyſław Łubieńſki dziś Náyiáśnieyßego korunuiący Paná.

rzędu náleży, áżeby przy zgodzie ten był náſzym obrany Krolem, ktoryby zawſze pamiętał o Jego naygłownieyſzych ſprawach y prawach, áby te u nas Polakow wykonane y wypełnione były. A nad to, ieſt On rowno z Oycem ſwoim Przedwiecznym władnym we wſzyſtkim Bogiem, ſco tylko chce w Niebie y ná Ziemi, to ſtać ſię muſi, y żeby godność nie gineła Krolewſka ktorą on miał ná ſobie żyiąc między ludźmi ná Ziemi, zgodne y godne do ták wyſokiey doſtoyności ſam podáie Oſoby byśmy ſię im kłániáli. Ná koniec. tá ieſt wola Nayświętſzego Duchá, Ktory będąc Bogiem miłości, ſam ſię naypierwſzym ſerc Chrześciáńſkich czyni dla tego Panem y Krolem, ázeby ſię po przećiwnych nie błąkáiąc ſtronach, do tego przez wolny ogłos ſkierowane były y tego uznały za Páná ktorego On im wyſtawia. On Jeſt Duchem Oycá y Syna, Ktory od wiekow miłością te pochodzenia wiąże, záczym chcę tego koniecznie ażeby Jego á nie innym duchem rządziła ſię w obieraniu Monarchy Oyczyzna náſzá, áżeby Jego tchnęła duchem, y ſwoię Polſką w dźielności y powádze ożywiłá wolność, á przez tę od niego pochodzącą ſwobodę,i chciał tákie odetchnienie wynaleść, áżeby Polſká naſza ciężkim áż do oſtatniego uboſtwa y nieſzczęścia przyćiśniona upadkiem od tych wſzyſtkich nierządow pod pánowaniem nowego Krola odetchnęła, y owo nowe, ktore było iednym podziwieniem, drugim przeſtrachem Narodom, zaczęła życie. Ten Duch Páńſki ieſt miłością Oyca y Syná y dla tego do wzáiemney miłości y zgody wſzyſtkie Stany Nayiáśnieyſzey Rzeczypoſpolitey związawſzy w nierozerwanym pokoiu związkiem, dziś tego dzieła dokonał, ktore przed wieki w przeznaczeniach ſwoich y przeyzreniach záczął. A kiedy tá ieſt wyraźna w Troycy Jedynego BOGA wola, áżeby Tron Polſki oſiadł y wolnym rządził Narodem Nayiáśnieyſzy STANISŁAW AUGUST, toć w dzień ſzczęśliwego ukoronowánia Jego Stołeczne Miáſto Krákowie, gdy ſte w Páńſkim przybytku zá ták dobrego Páná czyniſz Bogu dzięki, to zawczaſu wypełniaſz, czego Bog chce po nas wſzyſtkich Polakach, y to dziſieyſze dzieło twoie, iako ieſt podobáiące ſię Bogu, Nayiáśnieyſzemu przyiemne przez twoię wierną przychylność Monarſze, ták całemu Kroleſtwu dobre, pożyteczne y zbáwienne. Jeżeli bowiem Rzymianie w ow dzień, w ktory obránemu Wodzowi źielony ná głowę kładziono wieniec, ſtryumfalne

ne palili ognie y rozległe w Kościele Dyany iáko Pogánie ná ten czas, czynili okrzyki, á czemu my prawowierni Chrześciánie wolny narod? gdy z łáſki Bogá przed wieki przeyzránego ná Tron Polſki odbieramy Krola, gdy w oſierociałym Kroleſtwie po śmierci nigdy nieodżałowanego AUGUSTA III. Xiążęcia Udzielnego Saſkiego przez lát trzydzieści ieden, nam w złotym panuiącego pokoiu, ktorego niewinne y świątobliwe życie, rządzenie mądre y przezorne, Pánowánie łáſkáwe, iednym było uſzczęśliwieniem, odzyſkuięmy tákiego Monárchę ktorego nam ſam Bog opátrzył, y podał, ażeby upadaiącą podźwignął Polſkę, y onę do pierwſzey powági męſtwa y godności przyprowadźił pory, nie mamy zebrawſzy ſię ná iedno wołać owemi w Kościele Bożym ukoronowánego Dawida słowy: Pánie y Boże naſz: Zbaw Krola y wyſłuchay nas w dzień, w ktory cię wzywáć będziemy. Ná toć bowiem Bog dobremi opatruie nas Krolmi y Pánámi, by oni nie ták ſwoich potrzeb y wygod w rządzeniu upatrywali, iáko ráczey poddánych ſwoich. Náyprawdźiwſze bowiem rządzenie y Pánowanie ieſt, ktore miłością rządzi powierzone ſobie od Boga Páńſtwo wſzyſtkich przychylnością ſercá poddánych; á nie boiaźnią niewolniczą zwyciężáiąc, nie biorąc ále dáiąc, nie obciążaiąc, ale ulżywáiąc, nie porzucaiąc, ále broniąc y rękę podaiąc, bo to ieſt naydoſkonalſze umocnienie władzy y powagi Monarchy nad poddanemi ſwoiemi. Krol w ſwoiey panuiący Monarchyi nie dla ſiebie żyie, ale dla poddanych ſwoich, ſiebie ſamego nie iáko odbierać powinień, á wcale oddawáć ſię potrzebom poddáńſtwa ſwoiego, iako Seneka do Polibiuſza o Cláudiuſie Ceſarzu napiſał. (6) Ják tylko Ceſarz rządom świáta oddał ſię, ták ſię zaraz ſobie odebrał, y nakſztałt obrotow niebieſkich ktore niemáią odpoczynku, ták iemu nie godźi ſię ſpocząć ani co ſwoiego dla ſiebie czynić. Sam Chryſtus Pan gdy ſię Pánem ogłoſił maiącym wſzyſtko ſobie dane od Oyca, zaraz mowi do wſzyſtkich w pracy y ciężarze zoſtaiących, áżeby do niego przychodźili po pomoc Podźcie do mnie wy ktorzy prácuiecie y obciążeni ieſteście, ktore ſłowa tłomacząc Atanazy Swięty ták mowi: Podźcie do mnie nie żebym czego potrzebował od was, nie żebym

był

6. *Seneca ad Polibium Cap. 26.*

był uwielbiony od was, ále że dobra y zbàwienia wáfzego pragnę (7) u Marka S. czytam *w Rozdźiále fzoftym*, gdy U czniowie Chryftu fowi byli w niebefpieczeńftwie życia ná morzu pokázał fię im Chryftus Pan chodzący po morzu, y powiada tenże Ewangelifta iż go nie poznali, ále im fię zdawało że to iákáś cma y zmyślony widok, iákże tylko Chryftus Pan ufpokoił nawałności morfkie zátapiaiące Uczniow, ták Go rozeznali, zaraz poznali, że to był Pan y Nauczyciel ich. Czemuż wprzod zdawał im fię Chryftus iedną cmą y zmyślonym widokiem, bo ich chciał nie iako minąć; iákże im dał pomoć uznali Go zá Páná. Tak Monarchowie poki tylk o zdaleka patrzáią ná poddanych fwoich fą w oczach lu du fwoiego iako cma, y zmyślony widok, gdy ich záś bronią rátuią, iuż fą uznani zá prawdziwych Pánow y Monarchow. Toć miał w uwadze prawdziwie Páńfkiey Jan XI. Krol Portugalfki, dziwnie pięknie zálecony w Hiftoryach, ktoremu gdy pierwśi Miniftrowie rádzili, ážeby nie był tak łafkawym, choynym ná poddanych, ále ráczey áby nadto ich prácy zażywał ofobliwie w fzukaniu krufzcow złotych, odpowiedział Krolewfkim rozmyflem. mnie by famemu fzukać należało, ážebym nie tym fię ci efzył, że ná tak wielu patrzam poddanych, ále żeby im wfzyftkim bez ich prácy, mogł dopomoc, y ich niedoftatek podzwignąć. (8) Tákiego Páńfkiego umyflu y Krolewfkiey uwagi BOG nam dał Nayiáśnieyfzego Monarchę STANISŁAWA AUGUSTA, Jemu rządy Tronu y Kroleftwa Polfkiego oddał iáko prawdziwie rodzonemu Synowi, Mátki náfzey Oyczyzny, u wfzyftkich Narodow záwfze wolney fobie Páni, Wielkiemu Litewfkiemu Xiążęciu, ktorego przychodzącego do nas z mocą y Májeftatem Krolewfkim, oglądać mamy á to fzczegulnie, ná záfzczyt y wfławienie Tronu Kroleftwa Polfkiego iáko w STANISŁAWIE ná wfparcie Wiáry Swiętey, Chryftufowego *Kościoła*; praw Oyczyftych iáko w AUGUSCIE, á to ná obronę y podwyżfzenie podupadłych Miáft Polfkich y wiernych fwoich poddanych iáko w pełnym łafkawości Monarfze ná to iedynie Bog przeyzrał y wybrał Nayiaśnieyfzego STANISŁAWA AUGUSTA ná Tron Polfki by, miał oftym pieczołowitość Kroleftwie, ktora ieft wfzyftkim przyzwoita Monarchom. Ná

B to

7. S. *Anaftafius hom:* 39. 8. *Oforius lib:* 1. *Hifto: Emanuelis.*

to dziś ná głowę Jego pełną usilnego staranja, Koronę ozdoby czyli Krolewskiey dostoyności kłaść każe, żeby on o tym myślał codziennie co iest samym wrodzone Krolom. Jákoż dobrego w nászym Krolestwie spodziewaymy się Polácy powodzeniá; będzie zászczycona przed Narodami Polska, będzie kwitneła Wiara Swięta, będzie trwał w swoiey Kościoł Chrystusow powadze, przyidą do swoiey całości w zachowaniu y wykonaniu Oyczyste Prawa, przyidą do swoiey pory Stołeczne Miásta y w Twoich Stołeczny Krakowie Wieżach złoty pokoy z obfitością wszelkiego dobra zámieszka, gdy nam Bog dał zá Miłościwego Páná Nayłaskawszego Krola Nayiaśnieyszego STANISŁAWA AUGUSTA. O czym bym wasze w niewymowney radości tym gruntowniey upewnił y ubespieczył pragnieniá, tákowy nástępuiącego Kazania czynię podział.

Nayiáśnieyszy STANISŁAW AUGUST dziś szczęśliwie ukoronowany Monarcha wyznaczony iest od Boga ná zaszczyt Tronu y Krolestwa Polskiego. Część I.

Nayiaśnieyszy STANISŁAW AUGUST dziś szczęśliwie ukoronowany Monarcha wyznaczony iest od Boga ná ucálenie Wiary Swiętey, Chrystusowego Kościoła y Práw Oyczystych. Część II.

Nayiáśnieyszy STANISŁAW AUGUST dziś szczęśliwie ukoronowany Monarcha wyznaczony iest od Bogá ná obronę Miast Polskich y wiernych swoich poddanych. Część III.

Trzy Części nástępuiącego Kázánia niech idą ná nierozdzielną Cześć y Chwałę, Krola wszystkich Krolow y wiekow w Troycy Jedynego BOGA. Ad M. D. G.

CZĘSC I.

WSzyscy Práwowierni Chrześcianie trzymamy się tego Artykułu Wiary Swiętey, że cokolwiek ustanowił y przeznaczył przed wieki w swoich ludzkim rozumem, owszem áni też Anielskim niedościgłych sądach Bog, to chce áby wczásie wyznaczonym, á przyzwoitym sobie nieodmiennie wykonane było. Zádney Bog nie podlega y podlegáć nie może odmianie; bo sam iest istotnie nieodmienny w sobie, nie tylko zaś względem swoiey istoty mienić się nie może, ále też wszystkie przeznaczenia y rosporządzenia Jego ktore sam

przed

przed wieki ułożył, żadney znáć nie mogą odmiany. Ze zaś Krolestwa Ziemskie, ktore lubo z rosporządzenia są ustanowione Boskiego odmienione bywaią, to bydź nigdy nie może by się o nich y przeznaczenie mieniło Boskie. BOG bowiem sam o sobie powiedział przez Malachiasza Proroka. Já iestem Bog á nie mienię się: ále się to dzieie z strony samych Krolestw ktore przez występki swoie wydzieráią się z przeznaczenia y rozporządzenia Boskiego. J dla tego że giną, álbo w cudze dostáią się ręce, álbo ná części podzielone cudzym bywaią osadzone narodem, nie idzie ztąd, że się o nich odmienia rozporządzenie Boskie, ále ztąd że takowe Krolestwa przez grzechy wymuszaią sobie u Bogá przeciwne rozporządzeniu Boskiemu powodzenia. J to iest zdanie samego Nayświętszego Ducha obiawione Káznodziei Páńskiemu *w Rozdziále* 10. Krolestwo od národu do narodu przeniesione będzie dla niesprawiedliwości krzywd y rożnych zdrad. Te są przyczyny zá ktoremi się ciągną ludzkie przypadki. Te są ciężkie wady ktore rożne kary sprowadziły, y do tych czas sprowadzaią ná Krolestwa. Przeznaczenie y ułożenie Páná Bogá iáko iest Przedwieczne, tak y nieodmienne w sobie. Chce wola Páná Boga poprzedzaiąca ażeby wszystkie Monarchie y Krolestwa miały się dobrze y onym się szczęściło zawsze. Złe rozporządzenie w ludziach przez zepsucie nástępuiącey woli chce, y do tego nie iáko Boga sobie przymusza ażeby wszelkie ná nie zlewały się upadki y nieszczęścia. Dopuścił Bog trwać długo Babilońskiey Monarchyi ktorá pewnieby była trwała y do skończenia świátá, ále ta zerwawszy wszystkie granice słuszności, sprawiedliwości y dobrego rządu, mocą y okrucieństwem bez naymnieyszego ná Bogá względu, przez wiele wiekow panuiąc, sprawiedliwym Páná Bogá dekretem z przeznáczenia y ułożenia przedwiecznego idącym przeniesiona iest do Perskiego pod Cyrusem Krolestwa, ktore że zmocnione zbytnią wyniosłością nádymáć się poczęło, w Greckie dostało się ręce. Tak wielkie y obszerne Páństwo że dobrych y tu zaniedbáło rządow mocy y nie przekonanym siłom poddác się musiało Alexandrá Wielkiego po śmierci ktorego, ná wielu podzieloná Krolow. Ná tak drobne Monarchia podzielona kąski w dziedzictwo dostała się Rzymskiego Páństwá ktorą nástępuiącemi wiekámi rządzić począł y do tych czas szczęśliwie rządzi Swiątobli-

 wy

wy Dom Austryácki pełny nieśmiertelney chwały, y sławy z rozmaitego cnot świętych rodzáiu y przykładnego życia w Nayiaśnieyszym y Naypotężnieyszym FRANCISZKU Pierwszym wieku teraźnieyszego Rzymskim Cesarzu. Ktoż tego wszystkiego przyczyną że Babilońska Monarchia cudzemi zachwycona rękámi przeniosłá się od iednego do drugiego narodu, grzechy, występki, zponiewierały y podzieliły ią. Ze zaś pod moc y pánowanie prawowiernego Katolika Nayiáśnieyszego Cesárza Rzymskiego przyszła, przeznaczeniu y ułożeniu to przypisuiemy Boskiemu. Jáko zaś Bog władnie Monarchámi y Krolestwy ták władnie zarowno Krolmi y Monarchami, to iest gdy Bog stanowi Monarchie y Krolestwa sam ná nich stanowi Monarchow y Krolow. Bog sam iest właściwie obieraiącym Krolow; ludzie (mowiemy my osobliwie wolnego národu Polacy) obieraią Krolow, przyznáię że prawda, ále Bog przed wieki wybiera, y kto ma bydź wczasie wyznaczonym ná ziemi iákiegokolwiek Krolestwa Pánem to przed wieki w Boskich zápisano rządach. Tàk się w Izraelu trafiło, chciał lud Izraelski y koniecznie nalegał ná to, ażeby ná wzor inszych Narodow miał Krola swoiego, nie przeczył mu Bog tego y owszem pozwolił mu obieráć, z tym iednak dokładem áby nie inszego obrał, tylko tego, ktorego Bog przeznáczył. Wielka w domu Izawego wszczęła się sprzeczka kto miał bydź do korony pierwszym. Przyprowadzaią do Samuela Kandydatow dosyc godnych y zacnych, tylko że ich Bog nie chciał, Samuel musiał ich odstąpić. A że Bog przed wieki wybrał y wyznaczył ná Tron Izraelski chociaż malinkiego Dawida, Samuel namaścił go zá Krola y iemu Koronę Izraelską oddał. Bo gdy Dawid Bogu przypadł do serca, musiał y wszystkim do zgodnego obránia ná panowanie przypaść. Prawda że się wszczęły przeciwko Dawidowi rozmaite kłotnie Krolewskiey iemu zázdroszczące godności, iuż dla spádaiącego Tronu, niby prawem dziedzicznym ná Roboáma, przy ktorym moc woysk niezliczonych stáneła. Wszczeły się rosterki y zdrady ná Krolewskim dworze przeż Adoniaszá wzniecone, wszczęły się krwawe y ciężkie rokosze przez Absalona wymyślyne. J ledwo nie większa częsc Izraela ná Dawida biła áby był z Tronu Krolewskiego zrucony ále te wszystkie zámysły dopomoc nikomu nie mogły bo Dawid nie tylko był od Bogá prze-

znáczony

znáczony y obrány Krolem, ále miáł ſobie od niego przyrzeczony y owſzem poprzyſiężony Tron. Dla czegoż przecie Dáwid z przeznaczenia y wyznáczeniá Boſkiego utrzymany ná Tronie daycie pilną ná to proſzę wás baczność, z świętey pisma Bożego przyczyn dochodzę hyſtoryi, bo on miał Tron y Kroleſtwo Izraelſkie zaſzczycić ypewnie záſzczycił wiecznością w ſwoiey Familij Páńſtwa, ſzczęśliwością Kroleſtwa, záſzczycił wielką odwagą y męſtwem, záſzczycił z krwi ſwoiey tyle pochodzącemi Krolami. Bo Dawid miał ucalić wiarę tę, ktorą Przodkowie Jego opowiadáli Prorocy, miał ucálić y do pierwſzey przyprowadzić powagi y uſzanowania przybytek Boſki, toieſt Kościoł Boży, iákoż lubo tego ſám niewykonał przez ſiebie, ále do tego Syná ſwoiego oſtátnim obowiązał teſtamentem Salomoná, bo miał Dawid ucálić Oyczyſte Prawá ſwoie, o ktorych uſtawicznie myślał, ażeby te od wſzyſtkich zachowane y wypełnione były. Ná koniec dla tego wybrany y wyznáczony od Bogá Krolem Dawid; że miał Miaſt Stołecznych Izraelſkiego Kroleſtwa, ktore ſą ozdobą y upiekrzeniem Monarchii tudzieſż wiernego ſwoiego poddańſtwa bronić, iákoż w ſamey rzeczy bronił, iuż w gorących modlitwach zá niemi wſtáwiáiąc ſię do Boga, iuż oſtatnie dla ich dobra z utratą życia podeymuiąc niebeśpieczeńſtwa. Tak to Bog gdy chce y kiedy chce ſzczęśliwe Krolow czyni obrania y onym pomyślne panowanie dáie. Czym przedtym z łaſki Naywyżſzego Bogá náſza przed narodámi wſzyſtkiemi zaſczycała ſię Polſká, to ſię wniey zyściło teraz, gdy z natchnienia Boſkiego zgodnym zá Pána y Monarchę wolnego narodu ſobie głoſem obrała Nayiaśnieyſzego STANISŁAWA AUGUSTA, ktorego Bog wybrał y wyznáczył przed wieki by Tron Polſki oſiadł y całym rządził Kroleſtwem. Wyznaczył Bog Náyiáśnieyſzego STANISŁAWA AUGUSTA Monarchę Polſkiego, ále iedynie ná záſzczyt Tronu y Kroleſtwa naſzego. Czyliſż bowiem nie ieſt to oſobliwſzy Tronu y Kroleſtwa Polſkiego záſzczyt mieć tego Rządce, ktorego w Pierwſzym Lechu czcił y ſzanował ſwoiego dawcę. J ſą te ſprawiedliwe Pána Bogá rządy, ażeby ten w tákowym Kroleſtwie panował, od ktorego to ſwoy początek zabiera. Wſzak tam zbiegaią ſię rzeki, zkąd pochodzą. To prawdá że Kroleſtwo Polſkie gdy ono ucalone zoſtało, wybiło ſię zaraz w gorę, nad inne národy wſpaniałości, chwały, honorow y dzielności, czego

 mu

mu iedne zázdrościły kraie, drugie zadumiewáły się tylko, z tym wszystkim, tak ono w naszym wieku przez Nayiáśnieyszego STANISŁAWA AUGUSTA przed całym zaszczycone światem, gdy to wszystko odbiera czym się inne chlubią y wynoszą Krolestwa. Niechay się cieszą Włoskie, Niemieckie, Fráncuskie, Hiszpańskie, Węgierskie, Angielskie, Brytáńskie Páństwá, że te u niebie ná łonie pierwszych godności y urzędow piastowáły Domy, ktore się tym zaszczycały kleynotem. Mnie dosyć ná tym przestawáć że Nayiáśnieysza Pána miłościwego Familia, poczyna się od owego AULA VITELLIUSZA Páństwa Rzymskiego mocnego y niezwyciężonego Cesarza, ktory iák był cáłemu dzielnością wiadomy świátu, ták w pochodzącym od siebie potomstwie we wszystkich panował Krolestwach. J lubo są tak długie tysiącznym kilkusetnym lat przeciągiem wymierzone wieki, przecięż tey ták wielkiey przyćmić niemogły Fámilii zawsze ią na naywyższych stopniach zostawuiąc Nayiáśnieyszą. Niechcę iá szukáć po obcych Krolestwach tego co mám w domu, czcić mi tylko y nisko przynależy szanowáć Nayiáśnieyszą w JJ. OO. Xiążętach Czartoryskich Familią. W tym bowiem Xiążęcym Domu to wszystko znáyduie się co bym w innych widziáł Nayiaśnieyszego Monarchiach. Tu Cesarskie nieustannie obracały się Korony począwszy od Bazylego Wielkiego aż do Konstantyna Wschodnich, od Ferdynanda I. aż do Leopolda Zachodnych, w Fryderyku III. Maximilianie I. Karolu V. Ferdynándzie IV Filippie I. II. y III. Maxymilianie II. Rudolfie, Jozefie, Karolu IV. Naypotężnieyszych y niezwyciężonych Páństwa Rzymskiego y cáłego świátá Cesarzow. Tu Krolewskie skłádáły się Berła w Filippie I. Hiszpáńskiego. Jákubie Sztuarcie Angielskiego, Władysławie Węgierskiego y Czeskiego, Kazimierzu Jánie, Woyciechu, Alexándrze, Zygmuncie I. Zygmuncie Auguście, Michále, Polskiego Krolestwa Monarchach. Tu Xiążęce nieustannym zawodem uwiiały się y do tychczas uwiiáią się Purpury, począwszy od Polemona do Witenná w Xiążętach osimnastu, od Witenna do Olgierda wszesnastu. J ckolwiek widziemy między Cesarskiemi Koronami szacunku, między Krolewskiemi Berłami odwagi między Xiążęcemi Purpurami powági, wszystko to Nayiaśnieyszá z sobą ná Tron Polski wnosi Familia w poprzedzonych od siebie Cesarzách Dwunastu, Krolach Polskich iedynástu, z ktoremi

w poczet

wpoczet iák záczęły, do tychczas nieuſtannie idą pierwſi w Kroleſtwie Polſkim Czártoryścy Xiążęta. Gdy iá o tak wielkiey po cáłym rozpoſtartey świecie mowię do was Náyiáśnieyſzego Monarchy náſzego Familii, rozumiem ſądzicie iz doſyć Tron y Kroleſtwo Polſkie zaſzczycone będzie przy ktorym niemáſz ſtopnia, niemaſz Senatorkiego krzeſła, niemaſz tákowego Urzędu, ktoregoby nieprzyozdobiła przez krwawe zaſługi y prace Nayiáśnieyſza Familiá. Inaczey iá ſądzę gdy widzę, iż co raz więcey honoru do honoru, godności do godności, naywyżſzey powagi do powagi przybywa, Korony te przed ktoremi wſzyſtkie ukoronowane znižaią ſię głowy. Honor ten ktory wſzyſtkie w ſobie zamyka godności, Powagá ta ktora cáłym światem władnie, nad ktorą nic świętſzego, nic wyżſzego ná ziemi znaleść ſię nie może, bo ieſt widzialną Kościoła Chryſtuſowego Głową, ieſt Namieśnikiem Chryſtuſa, náſtępcą Piotra pierwſzego w Senacie Apoſtolſkim Xiążęcia, ktoremu Bog pozwolił ná ziemi mocy ſwoiey zażywać, ktory ieſt oczywiſtym wiary y nauki Chrześciańſkiey dowodem, ktory ieſt Panem cáłego świata, Ceſarzow Krolow y całego Chrześciańſtwa powſzechnym Oycem. Tá mowię naywyżſzá powaga na ziemi y godność z Nayiaśnieyſzym Monarchą ieſt ná Tron y do Polſkiego wprowadzona Kroleſtwa á to w Kalixſcie III. y Alexandrze VI. ktorych iedni do zaſzcytu Náyiaśnieyſzey przyłączaią Familii z przyczyny Proroctwa od Swiętegá Malachiaſzá Biſkupa Hibernii wydanego, (9) drudzy ich początek od Xiążąt Borgii złączonych z Xiążęty Witelliuſzow wyprowádzaią (10) czegoż teraz Polſkiemu niedoſtaie Kroleſtwu, gdy ma te z Nayiaśnieyſzym Monarchą ná Tron wprowadzone zaſzczyty, nad ktore nic drożſzego nic ſzacownieyſzego nic poważnieyſzego świat mieć nigdy nie może. A nadto ten Nayiaśnieyſzy wolnego narodu Pan, ieſt rowny dzielnością wielkim Przodkom ſwoim Naddziadom, Pradziadom y Dziadom ſwoim w naywyżſze ozdobionym godności, ieſt rowny Przodkom ſwoim Ceſarzom y Krolom w tym wſzyſtkim co Jego Krolewską wykazuie powagę, ieſt On żywym Obrazem Zygmunta Pierwſzego, Zygmunta Auguſtá, Michała Korybuta, ieſt byſtrością rozumu podobień Luciuſzowi Wi-

C2 telliuſzowi

9. Joannes de Buſsieres in ſerie ſumm: Pontif.
10 Mireus Chronol.

telliuszowi Senatorowi Rzymskiemu z ktorym Nayiaśnieysza łączy się Fámilia. Ma rostropność Filippa II. ku wszystkim rosspostarte serce Károla VI. Ma tę choyność, ktora Alfonsa zaszczycała niegdyś, dzielność y męstwo Kazimierza Wielkiego, łaskawość y sprawiedliwość Władysława, wyraża ná sobie pobożność y wszystek postępek czyli umysł do chwały Krola obrocony Krolow. Nikt w nim nic obaczyć nie może coby Krolewskiey godnego nie było Korony, iako w tym; ktory z krwi Krolow y Cesarzow pochodzi, iáko w tym w ktorego Domu tyle wiekow przez Jagiellonską Familią Polska dziedziczyła korona. J ztąd ma sobie czego winszować wspániałe w chwałach, honorach, w dzielności y dawnych zwycięstwach Polskie Krolestwo, że z przeznaczenia Boskiego takiego obrało y odebráło Krola ktory nic inszego nie myśli tylko to, co iest publicznego dobra y pokoiu, y niemoże tez bydź lepiey Polskiey złotey wolności iáko pod tákim zostawać Krolem z ktorym naypierwszy Tronu y Krolestwá Polskiego odbierá zaszczyt, w ktorym do podziwienia-niegdyś przed wszystkiemi narodami iaśniała. Nie tylko zaś Nayiaśnieyszy Monarchá STANISŁAW AUGUST wyznaczony iest od Bogá ná zaszczyt Tronu y Krolestwa Polskiego, iest on wyznaczony od Bogá Monarchą ná obronę Wiary Swiętey, ná utrzymanie wolności y powagi Chrystusowego Kościoła, ná ucalenie Praw Oyczystych, ktoremi rządzi się y rządzić winno całe násze Krolestwo.

CZĘSC II

Wiara Swięta iáko iest wszelkiey istotą rzeczy, ták iest naypierwszą każdey Monárchii á osobliwiey Krolestwa Polskiego twierdzą, w tey mocy y dzielności, że przy niey cała Rzeczpospolitą nieprzełamanych sił nábiera iuż do rozmnożenia honoru y powági swoiey, iuż do rozszerzenia gránic Krolestwa swoiego, iuż do wykonánia naycelnieyszych zámysłow tych, ná ktorych dobre zwykły zásadzać się rządy. Wielkość świątobliwości y honor Krolestwa Polskiego Wiàra Swięta Katolická trzymała zawsze y we wszystkich utrzymywała pomyślnościach, á ták szczęśliwie y każdego wieku, że przy wierze świętey swoiey zarliwi Staropolscy Pánowie granicę Páństwa od morza do morza

rza y dalekich Kroleſtw roſzerzali ſwoiego, y ztąd te nay-
bardziey do ſkutku uſiłowali przyprowadzić zamyſły, ktore
były naypierwſze u nich Polſcy Monarchowie, ażeby iák
naylepiey naybeśpieczniey w tym wiárę świętą ugruntowa-
li Kroleſtwie. Tak Miecyſław Xiąże Polſki zwycięſtwa-
mi ſławny, ażeby tym lepiey wzmocnił Panowanie ſwoie,
zaczął od zaſzczepienia Wiary Swiętey krolować, ktorą á-
żeby tym prędzey rozſerzył wielkiemi dochodami zboga-
coną y udarowaną wyſtawił Bazylikę, y Metropolią uca-
liwſzy Gnieźnińſką y inne poſtanowiwſzy Biſkupſtwa Swię-
tych Wiárę Chryſtuſową opowiadaiących nowych do Pol-
ſki ſprowadził Apoſtołow, oſobliwſze na ſiebie y naſtępcow
ſwoich od Swiętey Apoſtolſkiey Stolicy otrzymawſzy bło-
goſławieńſtwo. Ták Bolesław Chrobry I Krol Polſki, że
był Swiętą zaſzczycony Chryſtuſową Religią, ktorą bronił y
utrzymywał mocno, od Ottona III. Wielkiego Ceſarza Rzym-
ſkiego odebrał Polſką Koronę przy Grobie Swiętego Woy-
ciechá, ktorą utrzymuie do tych czás ná Głowie z krwi
Krolewſkiey Nayiáśnieyſzego dziſieyſzego Monárchy. Tego
pierwſzego Páńſtwa Polſkiego Krola, prawa y uſtawy były,
iak o tym doſyć obſzernie opiſuie Kromer, ażeby iako nay-
lepiey Wiarę Swiętą wkorzenić, ażeby iako naybeſpieczniey
w ſwoiey porze utrzymane były dobra y dziedzictwa ko-
ścielne, ażeby w powinnym Stan Duchowny był u wſzy-
ſtkich ſzacunku. Tak Władyſław Jagiełło z Náyiáśnıey-
ſzym dziś ſzczęśliwie ukoronowánym miłościwym Panem
bliſką krwią złączony w Domu JJ. OO. Czartoryſkich
Xiążąt. Ten życia świątobliwego y przykładnego Monar-
cha przy rządách tak obſzernego Páńſtwa, ktore zawſze
chwálebnie ſprawował wſzyſtkę myśl ſwoię y Páńſki obro-
cił zamyſł, ażeby ubeśpieczył dobra y dochody Kościel-
ne, ażeby wyſtawione były potrzebne do utrzymania Wia-
ry Swiętey przez wycwiczone w rożnych náukách rozu-
my Szkoły. J tá Jego naywiękſza była uſilność, ażeby przez zá-
łożenie Akádemii Krákowſkiey Wiárę Kátolicką po całym
Polſkim rozſerzył Kroleſtwie. Wziął ſkutek w świątobli-
wych zámyſłach ſwoich Krol pobożny, kiedy założona od
niego Akádemia Krákowſka, nie tylko wielkiemi naukámi
na cáły świat ſłynełá, iakoż y do tych czas ſłynie .ale y
obroną Wiáry Swiętey przed wſzyſtkiemi wſławiła ſię ná-
rody. Jak bowiem niegdyś Auguſtyn Swięty w oczach ca-

D łey

łey Afryki Fortunáta ſy Felixa Mánicheuſzow, iako S. Bernard w przytomności Krola y cáłego Parlamentu Francuſkiego Piotra Albailarda, S. Cyril Alexandryiſki Neſtoryuſza, Maxym Opat Pirruſa. S. Cezary Juliáná, S. Hieronim Jowiniána, tak przeſłáwna Akademia Krakowſka Wikleffiſtow y Huſsytow mądrą ſwoią zwyciężyłá nauką. Jáko przekonał Sobor Jerozolimſki, ná ktorym był przełożonym Piotr Swięty, Cerytha, Konſtantynopolitanſki Dioskora, Niceńſki Aryuſza, Rzymſki Macedoniuſza, Trydentſki Lutra, tak z niewymowną rádością y pociechą woiuiącego Chryſtuſowego Kościoła y całego Chrześciańſtwa Przeſławna Akádemia Krakowſká pokonała y zwyciężyła Wikleffiſtow y Huſſytow. Ta mądrych Doktorow y gorliwych o wiarę Katolicką Mężow ná Kouſtancyeńſkie y Bázyleńſkie Sobory poſyłała Męzow przez ktorch iádowite Heretykow odkryła błędy, y że ſą fałſzywego mniemania pokazała ná oczy byſtrością nauki ſwoiey. Za Nayiaśnieyſzego Władyſłáwa Polſkiego Krola rozſerzała ſię w Czechach zaiadliwych Wiklefiſtow Herezya ktora ſobie ſprzeczki z Katolickiemi Doktorami zyczyłá. Ziechál Krol ná ten akt woyny o wiarę Swiętą duchowney do Krákowa y tam ſtawienia ſię Heretykom wyznaczył mieyſce krorych do Krákowá ſprowadził Zygmunt Korybuth, wyznaczeni ná odpráwienie tey z Heretykami ſprzeczki Krákowſkiey Akádemii Doktorowie życiem świątobliwym y wyſokością nauki zaleceni, ktorzy ná zamku Krakowſkim w obecności Krolá długo z Heretykámi walcząc, iáſność Wiary Swiętey Katolickiey wykazali, fałſz y błąd Heretykow oczywiſtemi z Piſma Bożego y Ewangelii dowodámi potępiaiąc (11) Dla tey ci Wiary świętey obrony ſłuſzne y ſprawiedliwe pozáchodziły práwa y Konſtytucye Koronne utrzymuiące przy ſwoiey powadze przeſławną Akádemią Krakowſką, dla tey pobożności y nauki tę Matkę wſzelakiey doſkonałości iáko iedyną Kroleſtwa Polſkiego ozdobę w oſobliwe wſzyſcy Monarchowie Polſcy przyozdobili Przywileie Nie tylko zaś ten pobożny Władyſław Jágiełło Krol Polſki tę na to wſwoim Kroleſtwie wyſtawił Szkołę, áby z niey Wiara Swięta miała ſwoię obronę, ſale y ſam, przez ſibie tyle uſilney łożył pracy, ażeby w niwczym
ta

11. *Długoſz, lib. 11. ád Aunum* 1431.

ta Swiętá nie była ſkazona Wiara, wydał ná to świątobliwą Konſtytucyą; przez ktorą w Swoim Páńſtwie chćiał mieć ugruntowaną wiarę świętą. (12) Idą za nim wielorakie Wiáry y dobr Duchownych obrony przez Konſtytucye; y tak Henryk w Konſtytucyi oboſtrzył prawem nie tylko ſiebie ſamego, ale y wſzyſtkich obywatelow Kroleſtwa, y dáł z śiebie wiekopomny przykład z iaką żarliwośćią maią zachować wiarę y dobra duchowne utrzymać w całośći. (13) Ten był świątobliwy Monárchow Polſkich zamyſł w prawach y Konſtytucyach wyrażony (14) ażeby iáko naymocniey Wiarę Katolicką utrzymawſzy tym ſamym powagę Kroleſtwa Polſkiego ugruntowali. Bo to ieſt pewná; że Wiara z powagą Krolewſką rowno śię zawſze trzymała. Wiará y powaga Krolewſka, ſą to owe dwie potężne zawiaſy, na ktorych do wſzelkiego ſzczęścia obraca ſię do bro poſpolite. Niech tylko zachwieie ſię wiara iuż całe z gruntu wali ſię Kroleſtwo J tego ſą wielkie w rorożnych narodach dowody á nam oczywiſte, ktore gdy ſię chwiać poczęły w wierze, ſame zgineły. Bo ſię Bog gniewa zá uymę czci ſwoiey iáką czcią Jego ieſt prawdziwá święta katolická wiara, y ten punkt honoru Jego, ktory do ſamego należy Bogá y do zemſty Jego. Ta Wiára áżeby w całości byłá w naſzym Polſkim Kroleſtwie Bog nám dał w czaſie przyzwoitym Náyiaśnieyſzego STANISŁAWA AUGUSTA Krola, áżeby on przykładem ſwoich świątobliwych Przodkow Ceſarzow y Krolow wiarę utrzymywał Katolicką. Jákoż ſpodziewaymy ſię Polacy że wiara náſza. Wiara ta ktorą ſam zaſzczepił Chryſtus, á Swięci Apoſtołowie opowiadaiąć rozniesli, tym lepiey rozkrzewiona będzie ná zawſtydzenie znayduiących ſie w Polszcze Herezyi, ná przekonanie nie dobrego ſumnieniá bo duchem Lutrá, Kalwina Janſeniuſza á czy tylko nie Aryanina tchną cych Katolikow, gdy mamy tákiego Nayiaśnieyſzego Pana ktory w tey świętey urodziwſzy ſię Wierze nią ieſt upoioiony cały, ktory z tey pochodzi Familii' ktora na pogromienie wkorzeniaiącey ſię herezyi, świętych y nowych

D2 Apoſto-

12 *Urgemur Divinæ legis inſtitutis pro fide quacunque ſubire pericula An: 1424.*

13 *Spondeo & juro quod Immunitates & jura Ecclesiis non contraria; obſervabo manutenebo* 1576.

14 *Konſtytucje annorum* 1586. 1648. 1674 1761.

Apostołow rodziła iuż Borgiaszow Franciszkow (15) po Indyach y nieznaiomych Krolestwach rozsiewaiących W iarę, iuż owych Stanisławow Biskupow Poznańskich y Kanclerzow W. K. ktorzy pozwalaiących szerzenia się w Polszcze Czeskiey Herezyi od iedności y społeczności Kościoła Chrystusowego odrzucali y mieczem kary przyzwoitey odcinali. (16) Ktorego pełne cnot y świątobliwych obyczaiow życie, ktorego skromnośc y ułożenie piękne, gorliwość y poważenie rzeczy należących do zbawienia nieomylną nam wszystkim nadzieię czyni, ze do krwi wylania gotow iest zá świętą obltawác wiarey tego iawne w tym Nayiaśnieyszym Pánie dąły się widzieć znáki, gdy po ogłoszeniu siebie Panem Polskiego Krolestwá, o z iak niewymowną układnością, o z iák poniżeniem głębokim czcił Bogá; naywyższe w nim wyznawaiąc Páństwo y rządy. Nie tylko zaś ná całości Wiáry Swiętey utrzymuie się powaga Krolow, wspiera ią y całość Chrystusowego Kościoła. Obrona Kościoła Chrystusowego y dobr iego iest to fundament Tronow y Maiestatow Krolewskich, iest to forteca niedobyta, mur nieprzełomany Krolestw. Kościoł Swięty z cáłą swoią powágą y mocą wystawił Chrystus Pan ná nieprzełamaney nawet siłą piekielną opoce Piotrze Swiętym, ktory był Senatu Apostolskiego pierwszym Xiążeciem dla czegoż? daie przyczynę Grzegorz S. ażeby się dorozumiewali Monarchowie y pierwsze Xiążęta, że na ich sile y mocy Bog chce utrzymywać Kościoł swoy, że ta ich powinność bydź obroną Kościoła Chrystusowego y Jego w całości przestrzegać powági by ona w niwczym nie narusżona była. Tey swoiey náuki taki daie Swięty Doktor dowod. Pan Jezus idąc na krzyż nie miał ná sobie tylko iednę sukienkę iak czytam w Ewangeliach, á ta ná ubogim Pánu wyrażała całość Katolickiego Kościołá według zdania Hieronima wielkiego, więc lubo wszystko ciało niewinny Chrystus przez tyle tysięcy rán ná sobie szarpać pozwolił, podziału iednak sukienki swoiey to iest Kościoła nikomu nie dał uczynić. Chciał bowiem ten Krol Boleści przy wszystkich y honoru y życia stratach, żeby Jego sukienka była cała, chociaż się w ręce żołnierskie dostała. J dla tego Chrystus we wszystkich obelgach niesnaskach y goryczy śmierci z nay większą gorliwością przestrzegał swoiey

15 Niesiecki fol. 316. 16 Długossus in vita Ep. Plocen.

iey ſukienki ażeby Kościoł Katolicki Jego' właſne ſdziedzictwo, pod tym pokryciem zbáwiennym y od ſzkodliwego iákiego podziału, y od ſwawolnego rozſzárpánia w całości był zachowány. Gdzie idzie o całość y powagę Kościoła ſámiey Bog przeſtrzega, á przeciwko Jey powſtaiących ſurowo karze. Za coż był rozdzieleniem ná części, wypiſánym ná ścianach oſądzony dekretem Báltazar? ieżeli nie zá zelżony Kościoł y zabrane z niego poświącane náczynia, z ktorych gdy w przytomności Panow nayprzednieyſzych beſpiecznie pije, y zuchwale ſobię obiecuie zdrowie, dopił ſię krwi właſney y prędzey ſię zguby doczekał Kroleſtwa ſwoiego, niż naſtępuiącey po ſobie w odziedziczeniu Kroleſtwa koleyny. Fárao gdy obrządki Starozákonnego Kościoła pogrąża, utopiony w czerwonym morzu do tychczás wſtydzi ſię przed cáłym światem, że nie może obmyć ſwoiey obelgi. Sennacheryb iedney nocy ſtracił ſto ośmdzieſiąt y pięć tyſięcy woyſka (tákiemu mnoſtwu ieden Anioł poradził) á przez to tylko; że ſię odważył Kościoł Jerozolimſki náiechac. Nabuchodonozor z człowieka zámienił ſię w beſtyą y ſtał ſię publiczne widowiſko káry y zemſty Páná Boga iż ſię targnął ná dom poświęcony Bogu. Heliodor o iak na wielkie przyſzedł plag niezliczonych práſzczęta, był on potężnie na przemiany bity zá to, że znienabożeńſtwem ále rozmyſlem drapierzy y ſzarpánia chociaz że do Starozakonnego Kościoła przyſzedł, y pewnieby był ztamtąd żywo nie wyſzedł, gdyby go był Oniaſz Arcykapłan nie wyrwał z rąk zagniewanych Aniołow. Czytáycie co ſię z Achabem za czaſow Eliaſzá ſtało! karány on był ſurowo zá to, że tylko zamyślał coś złego czynić nad Bogu poświęconemi Oſobámi. Jákoż widziemy to oczywiście że ſię Bog uymuie zá krzywdę ſwoiemu uczynioną Kościołowi, y ten niczego dobrego doczekać ſię nie może kto czegokolwiek kościelnego záżywa. Niknie chleb pańſki, y miaſto naſyceniá y karmienia woyſká, czyni zámieſzanie zdrowia y honoru, właśnie iak owemu Dawidowi gdy ieſzce był ná dworze Saulowym. ktory lubo u Abimelecha Kapłaná wyproſił ſobie á nie gwałtem wydarł kawałek duchownego chleba, tym czaſem z nieſtrawności chleba Pańſkiego w ręce Gieteyczykow wpadłſzy muſiał oſzaleć. Takci zawſze mniey ma kto Boſkiego pragnie. Ktoż nie widzi zá co y my od Boga bierzemy plagi y do oſtatniego z całym Kroleſtwem przychodziemy uboſtwa, iż za uymę czci y ho-

E noru

noru Boſkiego, ktora ſię w obciążonych Kościołach dzieie. Woła Bog ná poſtronne narody, áżeby ſię gotowały na woynę. Każe naginác owe łuki śmiertelnemi napełnione ſtrzałami, wyprowadza z ſwoich ſiedliſk brzydkie Pogany a to iedynie ná zemſtę poniżonego Kościoła. Od tey ſłuſzney y ſprawiedliwey Paná Boga kary byśmy w naſzym wolni byli Kroleſtwie, ná ucalenie powagi y beśpieczeńſtwa Chryſtuſowego Kościoła Bog nam dał ſzczęśliwie ukoronowanego Nayiáśnieyſzego STANISŁAWA AUGUSTA ktorego ná Tron Polſki wybrał y wyznáczył przed wieki, á iako go wybrał na ucálenie Wiary S. tak go wyznaczył ná utrzymanie y ubeśpieczenie Chryſtuſowego Kościoła. A iákoż on nie ma w całości utrzymywáć powagi tego miſtycznego Chryſtuſowego Ciała, ktorego Przodkowie Jego byli naywyżſzemi głowami y Rządcami. Jego Bog poſtawił ná Tronie Polskim iako owego Cherubina z mieczem męſtwą y Majeſtatu Krolewskiego ná ubeśpieczenie Kościoła ſwoiego, ná odſiecz nieprzyiacioł Jego. J to ieſt oſobliwſzey Opatrzności Pána Bogá roſporządzenie, zá ktore my niżſze ziemie winni Pánu Bogu dzięki, iż nam dał tego miłościwego Pána ktory iák w oſobie ſwoiey tyle Monarchow Wſchodnich y Záchodńich Ceſárzow Krolow okaząłey wſpaniałością Tron y Polſkie zaſzczyca Kroleſtwo, iáko ieſt ucaleniem Swiętey Kátolickiey Religii, tak on ieſt ubeśpieczeniem Chryſtuſowego Kościoła. Ktoż bowiem bardziey może utrzymywáć Kościoł iáko ten ktory w nim ſwoię rozpościerał rządy, iáko ten ktory w nim ſtokrotny prácy Apoſtolſkiey odnoſił pożytek. Nayiaśnieyſzá dziś ukoronowanego Monarchy Familia w dwoch wzwyż wſpomnionych Pápieżach rządziła Chryſtuſowym Kościołem, Apoſtolſcy z Witelliuſzow Mężowie Chryſtuſową winnicę pracami y wielkiemi zaſługami ſwoiemi w Polſkim wſpierali Kroleſtwie. Tak Robert Arcybiſkup Gnieźnińſki trzeci, Witelliuſz życia pobożnością przykładem obyczaiow do dobrego, mądrością y ludzkością znakomity, pracował do podziwienia wiekom lat dwadzieścia w tey Archidyecezyi á ieſzcze przy pierwſzych Wiary wzmagaiącey ſię w tym Kroleſtwie pierwiaſtkách bo około Rokn 972. Stanął po nim ná obronę Chryſtuſowego Kościoła Floryan Czartoryski Prymas y Arcybiſkup Gńieźnińſki, ktory) pod Janem de Lugo życia świątobliwego y wyſokiey náuki Jezuitą potym Kardynałem)nabrawſzy cnot y rozumu po śmierci Michała Krola obwieściwſzy interregnum

gnum w Polſzcze, buntownicze uſpokoił związki. Widziáły poznieyſze wieki owych Marcella y Staniſława Poznańſkich, Jędrzeiá y Erázma Płockich Pauliná Kuiawſkiego Biſkupow, ktorzy ná to całe pracowali życie iuż przed Leonem X. Papieżem, iuż przed Ceſarzami y Pánſtw inſzych Monarchami, by Kościoł Chryſtuſow w ſwoiey był utrzymany powadze. W tych czaſách prawdziwie dár Boży J. O. Xiążę Teodor Biskup Poznański dla obrony Chryſtuſowego Kościoła. Młode wydawały go wieki iakim ieſt teraz. Że miał bydź w gorliwości duchá ſtrzegącego Owczarni Cgryſtuſowey Paſterzem, mowił doſyć żwawo y mądrze w przytomności Oyca S. Innocentego XIII. y przy wſzyſtkich S. R. K. *K*árdynáłach o darach Ducha Nayświętſzego z publiczney katedry z podziwieniem całego Rzymu, wſzyſtkie Jego ſprąwy, *K*ościoły náwiedzać, ſpuſtoſzałe naprawiáć, kacerſtwa bliſko Sląſka y Pomeranii wałęſaiące ſię wykorzeniać. Gdy z tákiey Nayiaśnieyſzy naſz Monarchá pochodzi Famili ktora ieſt iedyną honoru Boſkiego y powagi *K*ościołá Chryſtuſowego obroną, toc ſobie ſłuſznie wnośić możemy, że dla tego nam ieſt wyznaczony od Bogá by przez niego w całości y beśpieczeńſtwie tenże *K*ościoł Chryſtuſow zachowany był. Ze zaś wſzyſtkie prawa cáłe utrzymuią *K*roleſtwo, więc uſilnego u Monárchow y Krolow potrzebuią ſtarania aby te záchowane y wykonane były. Jeżeli perły bywaią bez ſzacunku, Prawa Oyczyſte ná ktorych dobro zaſadza ſię poſpolite ſą u mnie ſzacownieyſze, nizli owá perła ktorą ſobie całym Kleopatra ſzacowała Kroleſtwem. Práw Oyczyſtych ták trzebá przeſtrzegać, iák w oku zrzęnicę. Ciáło ludzkie trafia ſię że może bydź wſzyſtko zranione, ale też ſą ſpoſoby u lekarzow mądrych że prętko y zgruntu uleczone będzie, tlko ſię zaś tchnąć oka zrzenicy ta y małym dotchnieniem tak ſię zgubi że przyść do ſiebie żadną miarą nie może. Tak w czymkolwiek niech tylko będą dotchnięte Oyczyſte prawa ledwo z niemi całe nieupádá *K*roleſtwo. Prawa Oyczyſte ſą na kſztałt przeyzroczyſtego krzyſztału, ktoremu láda proſzek wadzi, lada atomik nikczemny wielką ſię gorą pokazuie w krzyſztale, tak prawom Oyczyſtym naymnieyſzech im wykroczenie ſzkodzi. Kto przez práwo ná Kroleſtwo pátrzy żadney w nim nieupatrzy ſkazy, ieżeli záś przeciw prawu iákie ſobie chociaż zamyślone wyſtawia widowiſka,

iuż pole otwiera wſzelakiey zuchwałości y tak y ſiebie y Rzeczpoſpolitą do oſtatniego przyprowadza upadku. Prawá Oyczyſte ktoremi ſię zdawna Polſkie naſze Kroleſtwo rządzić poczęło z roſporządzenia Boſkiego, tak iak Wiara Swięta Katolicka zá dar wielki doſtały ſię Kroleſtwu Polſkiemu á te ſą wſzyſtkim pożyteczne ſtanom. Te; prawdziwey Wiary Swiętey y złotey wolności bronią. Te zaſtáwiaią ſobą Swiątnice Boſkie. Te; przeciwko Krolom miłość y powinne posłuſzeńſtwo w poddanych wźniecaią. Te; obywatelow w nienaruſzonych dobrach, w nieprzytłumionych honorach, w publicznym rozeznaniu godności y zaſług, w utrzymaniu pokoiu, w obronie niewinność zachowuią. Wſzakże to prawda iż gdy ſą Oyczyſte we wſzyſtkim wykonane prawa, wſzyſtko ſię dobrze dzieie, gdzie zaś prawá gwałt cierpią, wſzyſtko iak z gory co daley to gorzy á zawſze na łeb leci. Przy wykonániu praw Oyczyſtych Duch Przenayświętſzy wiąże ſię, y przy nich nierozdzielnie zoſtaie, pokoy, iedność zachowuiąc y zgodę. Te trzy cáłego dobra poſpolitego filary gruntuią ſię ná zachowaniu praw Oyczyſtych. Gdzie nie maſz zachowaniá w całości praw Oyczyſtych, nie maſz miłości iedności y zgody, á tym ſamym nie maſz pokoiu, gdzie niemaſz pokoiu, iuż tam ieſt podzielone na ſtrony ſobie przeciwne Kroleſtwo. By w naſzym Kroleſtwie Polſkim była miłość iedność y zgoda, by złoty ktorym dotąd cieſzemy ſię kwitnął u nas pokoy, potrzebá nam w całości zachować przez wyrazne w ſámym ſkutku ich wypełnienie Prawa Oyczyſte, ktore uſtánowili w przytomności Ducha Nayświętſzego wyſokie naſzey Rzeczypoſpolitey Stany Tych Praw Oyczyſtych mocno przeſtrzegali Monarchowie Polſcy y przez nię powágę Krolewſką y Wiarę Swiętą utrzymywali, ktore prawa że ſię w Kroleſtwie naſzym ná prawdziwey Katolickiey zaſadzaią Religii onę publiczną przed Bogiem Krolowie ſtwierdzaią przyſięgą, ktorą gdy wykonał dziś ſzczęśliwie ukoronowany Nayiaśnieyſzy Krol, to ſobie wnoſiemy że Pan tak pięknego, nigdy nienáruſzonego ſumnienia oczywiſtym w zachowaniu ich całości na przykład wſzyſtkim innym narodom dowodem będzie. Bo gdy ta Nayiaśnieyſza Fámilia prawie całym światem rządziła, iuż ona ma wpoione prágnienie zachowánia Oyczyſtego prawa, by to wypełnionei było.

CZĘSC III.

NIe tylko zaś Nayiáśnieyſzy STANISŁAW AUGUST dziś ſzczęśliwie ukoronowany Monarcha, wyznaczony ieſt od Boga, ná zaſzczyt Tronu y Kroleſtwa Polſkiego, na ucalenie Wiary Swiętey, powagi Chryſtuſowego Kościoła y Oyczyſtych praw, ieſt On wyznaczony od Boga ná obronę Miaſt Stołecznych w Kroleſtwie Polſkim, ná obronę wiernych ſwoich poddanych. Iak wſzelka od Boga poſtanowiona zwierzchność, á dopieroz Krolewſką: ktorey Bog oſobliwſzey dodaie ozdoby, ták do iey uſzanowania y powinnego poſłuſzenſtwa, iák gdyby ſamemu Bogu, wſzyſtkich prawem obowiezuie poddanych Doktor narodow Paweł, dla czegoż? bo ta zwierzchność oſobliwſzym w Monarchach znayduiąca ſię ſpoſobem ma zupełną pieczołowitość y uſilne ſtaranie o poddanych ſwoich. Bog prawda daie ieſteſtwo ludziom, ale Krola y Monarchę tego ieſteſtwá Opiekunem czyni. Sercem bydź Monarcha powinien u poddánych ſwoich, nie tylko względem Oycowſkiey miłości, ále też y względem ich zachowánia. Jáko bowiem żyiące w pośrodku człowieka ſerce wſzyſtkie członki ożywia, ták Krol y Monarcha tchnąć dobrym poſpolitym na poddanych powinień. Miáſta Stołeczne (między ktoremi w Kroleſtwie Polſkim ty Krakowie pierwizą zaſzczycaſz ſię dawnością, iuż oſobliwſzey powagi, ktorą maſz od Nayiáśnieyſzych Monarchow y całey Rzeczy poſpolitey, iuz ztąd; że iak w tobie poczynaią ſię Krolowie, tak y ſpoczywaią) ſą oſobliwſzą Kroleſtwa ozdobą, beśpieczeńſtwem Majeſtatow. J dla tego pierwśi Xiążęta Polſcy ażeby przy ſwoiey byli beśpiecznemi powádze, obronne wyſtawiáli miaſta, ſwoiego im uſtępuiąc Imienia, około ktorych uſilnego dokładali ſtarania, by ie w powinney utrzymali porze. J ieżeli te ſą beśpieczną Nayiaśnieyſzych Maieſtatow obroną, ieżeli w nich Krolewſka coraz bárdziey gorę bierze powaga, ieżeli w nich naybardziey kwitniej Wiara Swiętá powinne maią Kościoły ozdoby, ieżeli w nich moc ſwoię prawa utrzymuią oyczyſte, toć im ſłuſzna należy ſię obroná. Sam Bog naſz náywyżſzy że ma chwałę ſwoią w Niebie z Swiętych tam mieſzkańcow, więc go nie inaczey nazywać każe tylko Miaſtem Swiętym; Miaſtem nowym iáko go Jan S. w obiawieniach widział, ktore ſam przez ſiebie obiaśnia y iemu nieiako ſwoiey udziela chwały: to ieſt iáko

F mowi

mowi Bazyli S. że Niebo ieſt Miaſtem Bożym, Bog go trzni, by ſię w nim nic złego nie ſtało, y dla tego zbuntowanych Anniołow precz wyrzucił y nieſtaiącym wyświcił ogniem, áżeby w tym Mieście nic nie było coby pokoy y dobry mieſzało porządek. Dla tey ci zdamiſię przyczyny Duch Przenayświętſzy mowi w przypowieściach Salomona, Pilnie przypatruy ſię trzodzie twoiey, y znay ią z twarzy; a ſiedmdzieſiąt tłomaczow tak czytaią oſtatnie ſłowa: przyłoż ſerce twoie do trzody. Zaś wyraźniey ieſzcze mowi uczony Akwila. Położ ſerce twoie w trzodzie twoiey. To ieſt iákoby był wyraźny obowiązek tego, Jeſteś wyznaczonym od Bogá Monarchą: bądźże ſercem życie daiącym poddanym twoim, wſzyſtkie twoie zamyſły y uſiłowania ná to obracay, by z panowania twoiego poddani twoi mieli ſię dobrze. J to ieſt iawne Kaſſyodora tłomaczenie. Naczymby zaś tá powinna poddanym od Monarchow y Krolow záſadzała ſię obrona? odpowiada Wielki Auguſtyn; (17) Sprawiedliwość pochodząca od Tronu, tá w ſwoiey porze záchowuie poddanych. Sprawiedliwość ieſt to forteca; ktora wzmacnia narody, ieſt twierdza ktora Krolewſkie nád wſzyſtkie woyſká utrzymuie Trony. Coż był za obowiązek niegdyś Paná Boga że ſię zaprzyſiągł utrzymać Tron Dawida ná wieki; Krotko te wolą Boſką namienia Liranus. Bo Dawid ſprawiedliwie ſądził y dekreta ſwoie przyprowadzał do ſkutku. Sprawiedliwość nádewſzyſtkie Cnoty y przmioty Krolewſkie Bogu ſię naybardziey podoba, bo ta ieſt utrzymaniem y ubeśpieczeniem we wſzyſtkich dobrach poddańſtwa, tą ſprawiedliwością nawet y pogańſkie rządziły ſię Monarchie, y tego też naybardziey po każdym Katolickim Kroleſtwie rząda. Dla uymy ſprawiedliwości iuż w karczeniu wyſtępkow, iuż w nienadgradzaniu zaſług, uymuie Bog Monarchom potęgi y pobudza przeciwko nim poddańſtwo. Zá Tyrańſkiego Achaby y Jezabelli pánowania wſzczął ſię był głod wielki w Izraelu, dość że deſzcza przez trzy lata y ſześć mieſięcy nie kapnęły niebá, ztąd woyny, á potym ciężkie powietrze y uciemiężenie ubogich ludzi, gdy ſię temu wſzyſcy dziwuią, Izaiaſz Prorok, tak czytam w Rozdziale 10. dáie tego wſzyſtkiego przyczynę: Niedziwuyćie ſię (mowi on) Izraelſcy Panowie, waſzá nieſprawiedliwość te do waſzego kary zgromadziła kraiu. Mieliście prawda wiele Sędziow ále

ſię

17 *Juſtitia ſola Respublica elevatur juſtitia elevat gentes & juſtitia firmat ſolium.*

ſię żáden niemogł obeyść bez tego by jákiey komu nieuczynił krzywdy. Radni waſi byli tácy iak owi Achaba ktorych był zły duch opętał y przez ich uſta kłamſtwo wydawał. Mieliście doſyć Urzędnikow á ci wſzyſcy położeni byli ná uciśnienie ubogiego ludu. Macie práwa ale bez zachowania, piſzecie ſiłę uſtaw, ale te częſtokroć przeciwko Bogu y ſłuſzności. Práwa wiele; á máło ſprawiedliwości ná co ſię przyda? Nie wiele Bog prawa Moyzeſzowi podał, ále że w nim ſama ſłuſzność y ſprawiedliwość, doſyć ieſt do zbawienia. Kto ſię ſprawiedliwość trzyma y onę wykonywa, Bog Páńſtwo Jego trzyma y nie daie koronię iego upadać. J tego ieſt oczywiſty z Piſma Bożego dowod iáko mamy z *Kſiąg* rodzaiu w *Rozdziále* 14. podczas owey krwawey woyny na ktorey Abraham kilka Krolow pogromił. Między ták wielkim zamieſzaniem rożnego woyſka będąc Krol Melchiſedech osłabionemu Abraamowi ofiarował chleb y wino. Zkądże ta obfitość u Melchideſechá chleba y wina w tak uciśnionym dla woyſka kraiu? ułatwia tę trudność Kaſſyodor: że *Krol* Melchiſedech czynił wielką ſpráwiedliwość każdemu, ta zyzne mocne y potężne iego uczyniła *Kroleſtwo*. Jákoż y ſam o nim Doktor Národow powiada, że ten Pan honor y godność Páńſtwa ſwoiego od ſprawiedliwości prowadził. Do tey Naywyżſzey cnoty iako ſobie powinney doſkonałości, przywięzywali ſię Policy zdawna Krolowie, ktorych wiele inſzych Uſtaw y *Konſtytucyi* minąwſzy, tylko tu iednę wſpominam *Kazimierza*; mowi on te w ſwoim uniwerſale ſłowa: Dla tego Boſkim roſporządzeniem dani ieſteśmy Krolmi poſpolſtwu y Panami poddanych ażebyśmy każdemu ſprawiedliwość świadczyli. (18) Inne uſtawy Polſkich Monarchow o czynieniu ſprawiedliwości opuſzczam dla krotkości czaſu, to tylko námieniam z Dawida, że Bog takie Kroleſtwo porzuca, gdzie poddani żadney nie mogą doczekáć ſię ſprawiedliwości. Coż ieſt bez ſprawiedliwości *Kroleſtwo* to, co lutnia bez duſzy, potrawa bez ſoli, dzień bez ſłońca, okręt bez zeglárza. Niemiałyby *Kroleſtwa* ſwoiey władzy, niewidziałyby miaſta przyzwoitego porządku, niepełniliby poddani właſney powinności, nie byłoby zapłaty dlá dobrych, nadgrody dla zaſłużonych, á dla

18. 1567. *Ideo Divina ſententia dati ſunt Reges populo & Domini ſubditis ut cuiq; juſto libramine ipſi Reges juſtitiam miniſtrarent.*

złych kárania. Słowem mowiąc, gdyby ſprawiedliwości nie było w Kroleſtwie, á gdziebyśmy mieć mogli beśpieczeńſtwo życia, kiedy by ſię utrzymał nienaruſzony honor, gdzieby ſię pokazała niewinność y prawda, ktoby ſię ſpodziewał w właſnym domu zimować, z ſwoiey pożytek zbierać roli, w ſwoiey fortunie dziedziczyć lub wypracowanego z potem czołá ſpokoynie zażywac kawałka chleba. Nayiaśnieyſzy STANISŁAW AUGUST ſzczęśliwie ukoronowańy Monárcha iáko ma tym zamyſł upoiony pragnienieniem, by ku więkſzemu záſzczytowi Tronu y Kroleſtwa Polſkiego Wiarę Swiętą, powagę Chryſtuſowego Kościoła y prawa Oyczyſte utrzymywał w całości, tak On względem wyznaczenia Boſkiego ná tym ſię zaſadza, by Miaſt Stołecznych y wiernych ſwoich poddanych bronił przez czynienie im ſprawiedliwości zupełney. Jako bowiem z gorliwey o honor Boſki ták zarowno z tey Nayiaśnieyſzey Familii pochodzi, ktorá powagi, doſtoyności y wielkie po rożnych Kroleſtwach Urzędy utrzymowała ſprawiedliwością. J ták Jędrzey Woiewoda Mázowiecki gdy zaśiádł w Czerwieńſku na ſądách, ſprawa śię wytoczyła Jędrzeia Rzeſzotki z Czerwienic Ziemiániná z Janem Mazowieckim Xiążęćiem Panem Jego włáſnym, o pewną Maiętność Wſzyſcy Sędźiowie choć ſama ſprawiedliwość za ubogim Szlachćicem mowiła, na ſtronę ſkłaniali śię Pana, odſądzaiąc od fortuny Rzeſzotkę. Sám tylko przy ſprawiedliwości Woiewoda ſtanął, nie maiąc żadnego na Xiążęćiá wzgledu. Rzeſzotce ácz gwałtownemu nieprzyiáćielowi ſwoiemu ſprawiedliwym maiętność przyſądził dekretem (19.) Wſzyſtkim nam będzie dobrze Polakom, gdy nád námi z łaſki Bogá dziś zaczyna pánować ten Krol, ktory ieſt pełen miłości iako Oćiec Oyczyżny, pełeń ſprawiedliwości iak Monarcha Kroleſtwa. Oſobliwſze Prorok Zacháryaſz opowiada widżenie. Widziałem mowi on Lichtarz cáły złoty, świátła na nim dwa y dwa drzewa oliwne. Hebrayſkie wykładanie przez Lichtarz złoty Rrzeczpoſpolitą; przez świátłá Stany Rzeczypoſpolitey rozumie, coby żaś dwa drzewa oliwne znaczyły ſam Anioł Prorokowi tłomaczy, iak obiaśnia Korneliuſz: Synowie oliwni, ſą to pomazańcy Boſcy: ſą to Synowie z Krolow, y ſami Krolowie, ktorych Wiara y Cnota wynioſła. Jeżeli Monarchowie y Krolowie mieli śię rozumieć przez drzewa czemuż nie Cedry Libanſkie?

albo

19. *Bielſki ſol. 289.*

albo palmy wſpaniałe? przyczyna. Bo Krolowie, Rządcy nad ludem bydź powinni przed Bogiem iáko oliwne drzewa, nie tylko dla pokarmu y światłá, ále też y na uleczenie, to ieſt na záchowanie poddanych zdrowia. Dla tegoć przy koronacyi, Krolow świętym maſzczą oleiem, iż oni nie iáko mocy y łaſki nabieraią uzdrawiaiącey całe ſwoie Krolestwo. Tak Francuſcy Krolowie począwſzy od Klodoweuſza, ktory tam był naypierwſzy Krol prawowierny na Tronie, otrzymáli od Boga łaſkę uzdrawiaiącą garłowe choroby. Sciągnął Krol ná chorego rękę ſwoię Páńſką y mowił Krol cię ſię dotyka, ále cię Bog uzdrawia, y tym chorych leczyli ſpoſobem (20) To wiem o tym lubo nie czytałem; by Polſcy Krolowie mieli tę moc od Bogá, przecież z łaſki Jego maią to że ſwoie poddáńſtwo w rożnych leczą chorobach. Jżaliż Przodkowie krwią złączeni z dziſieyſzym Nayiaśnieyſzym Monarchą? Krolowie Polſcy tey nie mieli od Boga łaſki. Wſpomagali oni y nieiáko leczyli wierne ſwoie poddáńſtwo iuż w owych powietrzach beśpieczeńſtwo opatruiąc granic, iuż w owych głodach, ſkarby ná żywność otwieraiąc ſwoie, iuż w owych ogniſtych woieńnych upałach właſnemi ich zaſtawiáiąc piersiami. Ná táką ieſt od Boga wyznaczony obronę poddáńſtwa ſwoiego Nayiaśnieyſzy STANISŁAW AUGUST. Ieſt On owym wielkim w piśmie Bożym zawołanym nad wolnym Narodem Polſkim Jozue, o ktorym ták piſmo Boże wſpomina: Waleczny ná woynie Jezus Nave naſtępcá Moyzeſza. Zkądże to nowe Imię Jezus co ſię Zbawcą tłomaczy? gdy on ſię przedtym zwał Nave; Prawda, ale że go Bog obrał y wyznaczył, áby był Panem Jzráelu całego, by go od nieprzyiáciol bronił, by go doprowadził do obiecaney ziemi, dla tego odmienił mu Imię. Wielki był z Imienia ſwoiego, ále że iego lud powierżony ſtaraniu, iuż go Piſmo Boże zowie naywiękſzym. Zawſze był Pan naſz Nayiaśnieyſzy AUGUSTEM, to ieſt wſpániałym, był ná zaſzczyt y ná ſłáwę Kroleſtwa Polſkiego STANISŁAWEM, bo Pan z Panow Krol z Krolow y Ceſarzow, ktorego niewynioſłość iaka, nie związek ukryty, nie zdrada ále łaſka Boſka ná Polſkim oſadziła Tronie, y iákoż Kroleſtwu temu w nim nie tuſzyć dobrze. On ieſt owo drzewo Oliwne iuż nie tylko ná wykarmienie poddanych ſwoich, ále y ná ich utrzymanie zdrowia. On ieſt owo Cedrowe drzewo ná Gorze zaſadzone Libanu, ná zaſłonienie poddanych ſwoich od upałow prze-

 ciwnych

20. *Spondanus lib. hiſt in annal: Eccl: Regni Franci:*

ćiwnych. On iuż ieſt owym Krolem y Panem naſzym w ktorym ſiła y moc na obronę náſze wydałaśię Boſka. Cieſzmy ſię Polacy że mamy z łáſki Bogá tákowego Paná, ktory ieſt záſzczytem Tronu y Kroleſtwa Polſkiego, ktory ieſt ucaleniem Wiary S. powagi Chryſtuſowego Kośćioła, praw Oyczyſtych. Dziękuy Bogu Stołeczny Krakowie że tákiego maſz Miłośćiwego Krola, ktory práwa twoie do pierwſzey przyprowadzi ſwobody. Cieſzmy ſię wſzyſcy Iego wierni poddani, y dziękuymy Bogu, iż nam dał obronę. Dziś zaś ſzczęśliwie ukoronowánego Monarchy, by iáko naydłuższe nayſzczęśliwſze panowanie było nie tylko przy dziſieyſzych ále y przy codziennych ba gdyby w co momentalnych (bośmy tak powinni) modlitwach naſzych, wołamy y wołać będziemy do Ciebie Chryſte Jezu Krolu nad Krolmi, Pánie nad Pany, ktory dáieſz Zbawienie y rządy pomyślne Krolom! utwierdz łaſką twoią to rąk twoich dzieło, ktoreś przed wieki u ſiebie zaczął, á dziś go ná ziemi dokonał. Wyley z ſkarbu miłoſierdzia twoiego wſzelakie błogoſławieńſtwa ná dziſieyſzego Namazańca twoiego. Przyimiy tę Ofiarę, ktorać ſię iák ná Ołtarzu na Polſkim Tronie w ogniu twoiey miłośći palić będzie. Oddaieſz dziś Monarſze naſzemu przez ręce Wielkiego w Kośćiele twoim, y w naſzey Oyczyznie Herubina J. O. Prymaſa y pierwſzego Xiążęcia Miecz. Niechayże ten Miecz będzie Gedeonowym mieczem przeciwko Madyanitom to ieſt przeciwko nieprzyiáciołom Wiáry Swiętey, Krzyża twoiego, przeciwko nieprzyiaciołom Oyczyzny naſzey y Polſkiego Tronu. Składaſz ná Głowę Jego Koronę, ta niechay mu będzie dziełem nieſkruſzoney mocy, odwági, męſtwa y chwały nieśmiertelney. Oddaieſz mu w Ręce Berło, to niechay będźie ową Aarona roſzczką, z ktoreyby wynikał owoc na zaśilenie y wzmocnienie poddanych Jego. O co gdy ćię w głębokośći prośiemy upokorzenia naſzego, ieſzcze ſerdecznie wzdychamy, ſpraw to miłośćiwy Boże, co my dziś w weſołych ponawiamy okrzykach, Nayiaśnieyſzy dziś ſzczęśliwie ukoronowany Monarcha Polſki niech zyie, niech panuie, gdyby można na wieki. Amen.



